

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 30 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400

Obrady wielkich mocarstw

Konferencje w sprawie Gdańska w Warszawie, Londynie i Paryżu
Nowe spotkanie Hitlera z Mussolinim w Tyrolu

LONDYN, 1 lipca. (Tel. wł.). W tutejszych kołach politycznych uważają obecną sytuację międzynarodową za bardzo poważną. Prasa angielska i francuska poświęcają wiele miejsca omówieniu spotkań i rozmów ambasadorów poszczególnych państw.

Ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce Kennard przybył do Londynu i był dwukrotnie przyjęty przez ministra Halifaxa. Ponadto Kennard odbył rozmowę z ambasadorem polskim w Londynie p. Raczyńskim.

Równocześnie, jak donosi prasa angielska, angielski charge d'affaire został przyjęty przez ministra Becka, który uprzednie przyjął na audiencji komisarza Rzpłitej w Gdańsku — p. Chodackiego.

W Paryżu minister Bonnet konferował z ambasadorem Łukasiewiczem, oraz ambasadorami Wielkiej Brytanii i Rumunii.

Te rozmowy dyplomatyczne, dotyczące niewątpliwie sprawy Gdańska i związanej z nią sytuacji politycznej, są głównym ośrodkiem zainteresowania sfer politycznych w Paryżu i Londynie.

RZYM, 1 lipca. (Tel. wł.) — W tutejszych kołach politycznych lansowana jest wiadomość, że Mussolini w najbliższym czasie uda się do miejscowości Bolzano w Tyrolu, gdzie SPOTKA SIĘ Z HITLEREM.

Tematem rozmowy, jaką przeprowadzą dyktatorzy będzie OGÓLNA SYTUACJA POLITYCZNA I SPRAWA GDAŃSKA.

Prasa włoska nie opatruje tej wiadomości żadnymi komentarzami, jedynie urzędowa agencja, omawiając sprawę Gdańska, pisze, że skoro Anglia i Francja wystąpią w obronie Wolnego Miasta, Włochy i Niemcy pozostawiają swoją odpowiedź... armatom.

Jedno z pism włoskich w krótkim komentarzu podaje, że na konferencji obu dyktatorów poruszona ma być jeszcze SPRAWA MEDIACJI MUSSOLINIEGO, który projektuje zwołanie wielkiej konferencji przy udziale delegatów Polski, Anglii, Francji i Niemiec.

Gdański kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z terenu Rzeszy, a głównie Prus Wschodnich w dalszym ciągu przybywają do Gdańska większe transporty materiałów wojennych. Oficerowie niemieccy specjalnie delegowani z Berlina, objęli stanowiska w korpusie ochotniczym.

20 aeroplanów z Prus Wschodnich krążyło wczoraj nad miastem. Cel tego raidu nie jest znany, prawdopodobnie jednak dokonywane były zdjęcia i pomiary.

Na terenie Prus Wschodnich notowane są dalsze przesunięcia wojsk niemieckich, które znajdują się już w miejscowościach, które dotąd nie posiadały garnizonów.

Istnieje przekonanie, iż taktyka niemiecka w Gdańsku pole-

gać będzie na wytworzeniu sztucznie nastrojów wśród ludności „uzasadniających” kroki niemieckie.

„Danziger Vorposten” pisze we wczorajszym numerze, że „Führer ustalił już datę, kiedy Gdańsk przejdzie pod panowanie Rzeszy”.

Hitler w Gdańsku?

LONDYN, 1 lipca. (Tel. wł.). Korespondenci angielscy nadsyłają z Berlina informacje o krążących tam pogłoskach, że Hitler zamierza w ciągu lipca odwiedzić Gdańsk. Wspomina się różne daty, najczęściej jednak sobotnia, dnia 22 lipca.

Londyńskie koła polityczne przypuszczają, że pogłoski rozpowszechniane zostały rozmyślnie przez ministerium propagan-

ny i mają cechy „balonu próbnego”.

Anglia ostrzega

LONDYN, 1 lipca. (PAT.) — Szereg dzienników londyńskich z „Times” na czele występuje dziś z poważnymi ostrzeżeniami Niemiec przed zamierzonym jakoby, według wiadomości rządu brytyjskiego, niemieckim zamachem stanu.

Jasnym jest — pisze „Times” — że wszelkie usiłowania władczenia Gdańska do Rzeszy, stanowiące pogwałcenie istniejących traktatów natychmiast wytworzyłyby bardzo niebezpieczną sytuację.

Rząd J. K. M. i rząd francuski miały okazję, aby w ciągu ostatnich kilku dni wyraźnie zaznaczyć swe stanowisko i w świetle tych deklaracji nie istnieje jaka

kolwiek wątpliwość co do zdecydowania obu tych krajów do wykonania ich zobowiązań wobec Polski.

Oba te rządy bacznie obserwują wypadki, pozostają w ścisłym kontakcie i gotowe są do wspólnej akcji gdy sytuacja tego będzie wymagała.

Inne dzienniki jak „Daily Mail”, „Daily Herald”, „Daily Telegraph”, również powtarzają powyższe oświadczenie, które niewątpliwie ma swe źródło w inspiracji oficjalnej.

Cynizm, czy głupota?

RZYM, 1 lipca. (PAT.) — „Gazetta del Popolo” ogłasza korespondencję z Gdańska, w której stwierdza, że lepiej byłoby, gdyby Polska otrzymała dostęp do morza przez Klajpedę (!) a nie przez Pomorzę (!)

„Polska — pisze dziennik — zamiast szukać serdecznej współpracy z Gdańskiem — wybudowała Gdynię, która stała się wprawdzie pierwszym portem na Bałtyku, ale poważnie zakłóciła pokój Europy (?)

Gdańsk byłby szczęśliwy (?) mogąc pozostać naprawdę wolnym miastem, ale w dzisiejszych warunkach woli wrócić do Niemiec (?) Budowa Gdyni była wielkim błędem (!)

„Labour Party” oskarża Hitlera

Zakusy Rzeszy na Gdańsk mogą wywołać wojnę
Szczery i gorący apel anglików do narodu niemieckiego

LONDYN, 1 lipca. (PAT.) — Brytyjska narodowa rada pracy reprezentująca związki zawodowe oraz Labour Party, ogłasza dziś oświadczenie do narodu niemieckiego zatytułowane: „Po co się wzajemnie zabijacie?”, w którym stwierdza, że od szeregu lat Europa żyje w atmosferze wojennej, że narody nieustannie i gorączkowo się zbroją.

Manifest podkreśla, że ten stan rzeczy wytwarza niebezpieczną sytuację, nie należy się jednak poddawać przeświadczeniu, że wojna jest nieunikniona. Zarówno Niemcy i Brytyjczycy, jak i wszyscy inni powinni być panami swoich losów, a nie ich niewolnikami i nie powinni dopuścić do wojny.

Oświadczenie, zwracając się do Niemiec, kontynuuje: „Niektórzy z was gotowi są twierdzić, że pokój Europy jest zagrożo-

ny, ponieważ Niemcy są okrażani przez wrogów, pragnących zniszczyć wasz kraj i uczynić życie gospodarcze narodu niemieckiego niemożliwym. Jest to ułamek fałszowanie rzeczywistości, a wasz minister propagandy o tym wie. Prawdą jest, że cały szereg mocarstw europejskich zespolił się w samoobronie. Labour Party brytyjskiej domaga się tego rodzaju polityki od rządu brytyjskiego nie dla skrzywdzenia Niemców, lecz dla zachowania pokoju świata przez skuteczne uniemożliwienie agresji. Hitler, Mussolini i wydarzenia, za które ci dwaj mężowie ponoszą odpowiedzialność, oto główne czynniki, które skłoniły W. Brytanię do przyjęcia tej polityki.

W dążeniu do przeprowadzenia swoich celów rząd wasz uparcie odrzuca metody pokojowych rokowań, wolać nato-

miast pogroźki, szantaże i akty gwałtu. Wydarzenia, których kulminacyjnym punktem było brutalne zagrabienie Czechosłowacji, przekonały nas, że rząd wasz zamierza wyraźnie do panowania nad całą Europą i ujarzmienia jej.

Obecnie zaś dobrze znana akcja przygotowań wojennych, kłamliwej propagandy i podsycania zaburzeń jest podjęta przeciwko Polsce w związku z zagadnieniem Gdańska. Musicie zdawać sobie sprawę z faktu, że o ile akcja ta będzie kontynuowana, to rezultatem jej będzie wojna.

Oświadczenie w dalszym ciągu stwierdza, że nie tylko naród brytyjski, ale i naród francuski, polski, turecki, rumuński i grecki, z którymi W. Brytania posiada defenzywne porozumienia, uświadomiły sobie konieczność rozszerzenia sojuszu obron-

nych.

Odezwa daje wyraz nadziei, że rządy brytyjski i sowiecki niebawem zawrą podobne porozumienie i stwierdza że niedawne oświadczenie prezydenta Roosevelta do Hitlera i Mussoliniego jest dowodem, iż Ameryka nie może zachować desinteresementu wobec niepokojącej sytuacji europejskiej.

„Przemówiliśmy szczerze — głosi dalej oświadczenie — ponieważ jest rzeczą istotną, abyście zrozumieli, iż nikt nie pragnie wojny z Niemcami. Jesteśmy waszymi przyjaciółmi. Wojna w rzeczywistości zagraża wam nie od zewnątrz, lecz od wewnątrz, w waszym własnym kraju, a odpowiedzialność za to niebezpieczeństwo ponosi kanclerz Hitler i jego rząd. Hitler okraża samego siebie oraz was. Nie możemy dopuścić do tego, abyśmy byli terroryzowani przez egoistycz-

nych dyktatorów.

Sytuacja, która nie jest ani pokojem ani wojną nie może trwać bez końca. Nie możemy czynić dyktatorom nadal koncesji pod groźbą przemocy, albowiem wiemy z doświadczenia, że im więcej się im ustępuje, tym bardziej wzrastają ich apetyty.

Jedyną drogą pokojowej współpracy możemy zbudować świat szczęśliwym, bezpiecznym i żyjącym w dobrobycie. Z chwilą gdy rząd wasz opamięta się, z chwilą gdy jego metody będą metodami pokojowymi, a nie metodami gwałtu, rokowania na podstawie równości mogłyby mieć miejsce.

Bynajmniej nie pragnąc okrażenia waszego kraju celem zdruzgotania go, zapraszamy, abyście sami wstąpili do tego

(Dokończycie na str. 3-ej)

MAMY SILNE NERWY!

Znaki na niebie i ziemi wskażą jakby na to, że zbliżają się tygodnie czy miesiące stanowych decyzji. Z mów zawodowych nawet propagandzistów hitlerowskich można łatwo wyczuć, iż nastąpi u nich kres na pięcia nerwowego, za którym nastąpi albo: kapitulacja na skutek zdemaskowanego bluffu, albo wojna. Innego wyjścia nikt dziś nie znajduje. Kapitulacja u szczytu szantażu (gdy uprzednio ominęło się tyle dość honorowych okazji) byłaby bez wątpienia dzisiaj klęską dla dyktatorskiego systemu, zakończyła by zapewne brunatną okupację nad niemieckim narodem. Kapitulacja — to w najlepszym razie drugi Doorn (ale Wilhelm był dynastą) i miał wyjątkowe szczęście). Bardzo wątpliwe, czy obecni rządzący Trzecią Rzeszę nie tyle urodzili się w czepku, ile stale mogą liczyć na swą szczęśliwą gwiazdę. O wiele pomysłniejszą mieli inni dyktatorzy — z wyjątkiem Cromwella — w ostatnie swe dni tragiczne byli jednocześnie świadkami klęski własnego dzieła i ideologii. Światem rządzą jednak pewne niewzruszone prawa, których nikt śmiertelny nie zdoła obalić lub odwrócić. Tym bardziej, gdy cała ludzkość zmobilizowała się przeciw znieuwadzonej systemowi. Dzieje znają tylko jeden wypadek zwycięstwa barbarzyńców, ale Rzym był wówczas w okresie rozkładu i uległ. Napewno nawet najbardziej przesadzi megalomanią totaliści zdają sobie z tego sprawę, że ówczesny Rzym a dzisiaj to demokracja to dwie rzeczy różne.

Nie znany jest fakt, by dyktator nawet w obliczu prawdopodobnej swej klęski cofnął się w czasie. Takie jest już prawo dyktatury. Szantaż nie udał się i nie uda się napewno.

Cóż więc pozostaje?

Odpowiedź nieskomplikowana sama cisnęła się do głowy. Ale i totaliści muszą mieć jakieś rachuby, muszą na coś liczyć. Poza tym, iż nie mają dróg odwrotu, taktyka ich na najbliższą metę musi się na czymś opierać. Wnioski ich i przypuszczenia są napewno fałszywe; nie darmo polityka niemiecka słynie z tradycyjnie błędnych posunięć. Ale nie nas o to będzie głowa boleć. Przeciwnie, tym fałszywym obliczaniom dużo zawdzięczamy do tychczas i wkrótce zawdzięczać będziemy.

Jakież więc są prawdopodobne obliczenia hitlerowskie? — Odpowiedź daje głośny wróg metod monarchijskich, wybitny francuski publicysta konserwatywny Keryllis na podstawie uzyskanych materiałów rzekomo z wtajemniczonego źródła. Keryllis przewiduje, iż obecnie Sarajewem będzie Gdańsk, którego senat może proklamować (bezprawnie) pewnego dnia przyłączenie do Rzeszy i zwróci się do Berlina o ostateczną „opiekę”. Polska wówczas będzie miała przed sobą jedynie rozstrzygnięcie, zaś obowiązująca umowa gwarancyjna powinna automatycznie zacząć działać. Decyzja Polski jest znana i nikt nie wątpi w jej stanowczość. — Chodzi p. Keryllisowi o rolę i współdziałanie gwarantów. Przypuszcza on, iż znacznie równolegle działać „os” i to na wszystkich frontach, że może nastąpić najazd na Holandię, Belgię i Szwajcarię, w celu spalizowania pomocy państw demokratycznych na wschodzie. — P. Keryllis uwierzył w wartość

metody błyskawicznej wojny. — Fakty okupacji zachodnich małych państw wraz z ewentualnymi nalotami bombowymi na większe miasta gwarantów rzekomo może zmusić państwa demokratyczne do wyrażenia zgody na podpisanie zaproponowanego przez Hitlera pokoju bez Polski.

Pocziwy p. Keryllis, którego mimo wszystko nie należy źle zrozumieć, gdyż omawia on tylko pewne ewentualności i nie życzy nam napewno źle, zapomniał o wielu rzeczach. Ba! — podaje nawet pewną datę, którą jedynie dla zaspokojenia ciekawości wymieniamy, a mianowicie sierpnia, t. j. po mowie Hitlera, jaka ma być wygłoszona w Tannenbergu. Zapomniał o tym, że przeżyliśmy już wszyscy Monachium i upadek Czech, że Europa z ubiegłego roku nie powtórzy się pod żadnym względem. Najważniejsza, że pocziwiec przeoczył, iż Polska to nie jest *quantité negligible*, jest może na wszystkie ewentualności lepiej przygotowana, niż ktokolwiek przypuszcza. O tym się mało pisze i mówi. Gruntownie

zmianie uległa również psychologia polska.

Przed zwycięstwem grundwaldzkim nikt w świecie nie wiedział i nie liczył na potęgę polską. Dobrze jest mieć przyjaciół, lepiej niż wrogów, ale najpewniej jest liczyć na własne siły. Mają totaliści swoje obliczenia, ale mamy i my swoje. Przelomowy dzień 21 marca r. b. wykazał, iż myśmy dokładniej wiedzieli, co dzieje się za chodnim kordonem. Przedstawiciel Trzeciej Rzeszy wyszedł z gabinetu naszego ministra spraw zagranicznych, gdzie wkroczył pyszny, napewno z miłą co najwyższemu człowiekowi silnie rozczarowanego. Nas życie i tylowiekowe sąsiedztwo dużo nauczyło.

fony p. Keryllis oba-

Swiadców

wypadku tramwajowego przy rogu ul. Piotrkowskiej i Południowej dn. 8-go czerwca b. r. prosi o taskawę zgłoszenie
Ch. Cejtin
Zawadzka 12, telefon 276-16

„blitzkriegu”. Nie taki straszny diabeł, jak go malują. Przede wszystkim każdy medal ma dwie strony. I my w naszych lotników święcie wierzymy. Panuje wśród nich, jak i w całym narodzie i w całej armii duch zwycięstwa. „Blitzkrieg” — to silny wicher, ale mały deszcz.

Ciekawymi spostrzeżeniami w tej sprawie dzieli się na łamach „British Medical Journal” naczelny lekarz republikańskiej armii hiszpańskiej. Według dr. Miry w ciągu 250 nalotów na Barcelonę ogólna ilość śmiertelnych ofiar bombardowania (dokonywali tego przeważnie lotnicy hitlerowscy) wyniosła w półtoramilionowym mieście — 4.357. W tym czasie liczba wypadków ulicznych nie była mniejsza. Według wywodów dr. Miry niebezpieczeństwo śmierci wskutek bombardowania lotniczego nie jest większa od niebezpieczeństwa przejechania na ulicy w czasie pokoju. — Natomiast — zdaniem republikanów hiszpańskich — decydujące znaczenie dla psychicznego zalamania miał brak żywności. —

Łatwiej przyzwyczaić się do nalotów, niż do głodu.

„W czasie wojny — pisze dr. Mira — masło jest równie ważne jak armaty”.

Tyle o hiszpanach, którzy od Napoleona i nie zznali wojny. My, wychowani na powstaniach, gdzie porwali się dosłownie za motyka ra słońce, my, uczestnicy wielkiej wojny na wszystkich polach bitew świata, my, których ojczyzna była terenem, przez który przesławał się przez cztery lata walec wojny, my, pogrońcy potężnej Moskwy, mamy ożwiac się skutków błyskawicznego ataku! Nie ma obawy, że zostało wypowiedziane przez nas ostatnie słowo. Nie dziwny się wcale rewelacjom urzędowej prasy hitlerowskiej, że panie panika w pasie granicznym z naszym kordonem, u nich, żelazną się z zmiennymi losami wojny. Tak jest! Ale my mamy silne nerwy, nie damy się sprowokować. Zbyteczne zamartwiwanie się zostawmy nerwowcom i histerykom. J. K.

Nowy cudotwórca finansowy

Helmuth Wohltat — komwojażer Trzeciej Rzeszy

W Londynie przedstawia się jako obrońca żydów, a w Berlinie „aryzuje” przedsiębiorstwa

Po ustąpieniu dra Schachta nowym cudotwórcą ekonomiki niemieckiej stał się dr. Helmuth Wohltat, nieznanymi ani ogłowi Niemiec, ani sferom gospodarczym zagranicy.

Następcą byłego dyrektora Reichsbanku zasłynął w ostatnich tygodniach jako specjalista od układów handlowych, podpisując w czasie rekordowym z całym szeregiem mniejszych państw traktaty gospodarcze, które dla anemicznej ekonomii Trzeciej Rzeszy odgrywają rolę zastrzyków, powstrzymujących ostateczny rozkład organiczny.

Nowy kierownik życia gospodarczego Niemiec hitlerowskich posiada jedną z wielu wspólnych cech, znamionujących większość sylwetek władców Trzeciej Rzeszy: awanturniczą przeszłość.

Urodzony w Düsseldorfie, uczęszczał do gimnazjum i do akademii wojskowej. Mimo przynależności do pruskiego korpusu oficerskiego Wohltat jako renańczyk zachował pewne tradycje francuskiej kultury, która na zachodnich granicach Rzeszy stanowiła zawsze pewną silę atrakcyjną. W gimnazjum kolegiował z kilku żydami; niektórzy pozostali dla niego wiernymi przyjaciółmi. Podczas wojny w randze porucznika huzarów został przydzielony do głównej kwatery generała Blomberga, wówczas komendanta niemieckich sił zbrojnych, okupujących Rumunię. W roku 1919 opuścił Niemcy i udaje się do Stanów Zjednoczonych. W Pensylwanii stara się znaleźć zajęcie w przemyśle naftowym, ale bezskutecznie. Magnaci z Wall Street nie odkryli jeszcze jego nadprzyrodzonych zdolności. Bez centa w kieszeni, bez dachu nad głową przyszedł wódnarz finansów niemieckich próbuje rozmaitych zawodów i ostatecznie zwraca się do jednego ze swych żydowskich przyjaciół w Berlinie z prośbą o pomoc. Kolega z ławy szkolnej posyła mu przez szereg miesięcy małe „subwencje”, które pozwalają awanturnikowi wypłynąć na powierzchnię. Wohltat jedzie do Meksyku, znajduje kontakt z koi-

paniami naftowymi i dociera nawet do samego sir Henri Detterdinga. Król nafty interesuje się młodym desperatem i powierza mu rozmaite delikatne misje.

W roku 1930 Wohltat poślubił ubogą nauczycielkę niemiecką z Filadelfii. Dziwnym zbiegiem okoliczności, żona Wohltata jest zarazem krewną dra Hilimara Schachta. Dlatego też prawdopodobnie w roku 1933 po wyrzuceniu z resortów gospodarczych i finansowych Rzeszy wszystkich fachowców, podejrzanych o komunizm, socjalizm, de-

Wątroba jest filtrem dla krwi

Zanieczyszczona krew wskutek złego funkcjonowania wątroby może powodować szereg rozmaitych dolegliwości: ból artretyczny, łamanie w kościach, ból głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijanie, ból w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, mdłości, język obłożony. Choroby z tej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalną, zgodną z naturą

dziękł jego interwencji żydzi niemieccy są wogóle w stanie jeszcze zarobkować; prosi o pomoc finansową, argumentując, iż tak długo jak on jest u władzy żydom nie złego się nie stanie.

Klasyczny intrzygant umie podkopać u Hitlera i Goeringa kredyt swego opiekuna Schachta i spowodować jego usunięcie.

Po pogromach listopadowych Goering powierza mu wypracowanie planu żydowskiej kontrybucji, która przynosi kasom państwowym miliard marek niemieckich.

kuracja, jest normowanie czynności wątroby i nerek. Dwa dziesięcioletnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, kamieniach żółciowych, żółtaczce, otyłości, artretyzmie mają zastosowanie zioła lecznicze „CHOLEKINAZA“ H. Niemojowskiego. Broszury bezpłatnie wysyła laboratorium fizjologiczne — chemiczne „CHOLEKINAZA“ H. Niemojowskiego Warszawa, Nowy Świat 5, oraz apteki i składy apteczne.

inokratyzm i pochodzenie żydowskie pan Schacht telegrafuje po Wohltata. Pan Detterding jest zaadowolony. Jego mąż zaufania zostanie mężem zaufania Schachta. Wohltat jako człowiek 38-letni dostaje się na jedno z kierowniczych stanowisk niemieckiego labiryntu gospodarczego i finansowej łamigłówki.

Dzięki poparciu Schachta Hitler powierza mu najpierw dział kontroli dewiz, następnie aryzację żydowskich przedsiębiorstw. Wohltat mimo swych licznych węzłów z żydowskimi bankierami i przemysłowcami przeprowadza w sposób bezwzględny i niejednokrotnie perfidny plan hitlerowskiego wywłaszczenia. Bawiąc kilkakrotnie w Londynie i innych stolicach europejskich umie w zręczny sposób wytworzyć legendę o swej tolerancji i umiarkowaniu względem żydów niemieckich.

Dyrektorowi Banku Anglii panu Montagu Normanowi opowiada, iż

Wohltat jest również autorem planu przesiedlenia żydów niemieckich w zamian za podniesienie kontyngentów eksportowych Trzeciej Rzeszy. Jako intymny przyjaciel ministra Ribbentropa wykonywuje zlecenia Wilhelmstrasse na wielką skalę.

Wychodząc z założenia, iż wielką politykę europejską robi się na gruncie gospodarczym, Wohltat rozpoczął cykl flirtów z rozmaitymi państwami południowo-europejskimi.

Prawie wszystkie akcje Ribbentropa i osi rozpoczynają się ofensywą gospodarczą Wohltata. Widzi go kolejno w Rumunii, gdzie udaje mu się wyłudzić traktat handlowy. W Belgradzie na długo przed wizytą regenta Pawła w Berlinie zarzuca sieci i wabi ministra gospodarki gigantycznymi kredytami niemieckimi. Na Węgrzech udaje mu się zdobyć całkowity monopol gospodarczy dla Trzeciej Rzeszy.

W Bułgarii łąduje pewnego poranka w samolocie i rozpoczyna pertraktacje, które mają podnieść pięciokrotnie wywóz niemiecki.

W Hiszpanii staje się przez kilka dni nieodłącznym cieniem pana Serrano Sunner, przedstawia gotowy plan eksploatacji hiszpańskich bogactw mineralnych, gotowo proponuje odbudowę kraju. Umocnia zdobyte pozycje, zostawiając na miejscu sztab współpracowników i ludzi zaufania, którzy wcielają się do każdej placówki życia gospodarczego.

Obyty, znający doskonale języki angielski, francuski i hiszpański, umie zaskarbiać sobie sympatie przez szafowanie obietnicami i przez tysiące pokojowych i przyjacielskich zapewnień. Stale w rozjazdach, prawdziwy podróżyjący przed stawiciel Berlina, nie jest w Pradze, gdzie w kilka godzin załatwia się z trzema największymi bankami czeskimi i przyłącza je do Dresdner Bank; następnie w Londynie uzyskuje złoto czeskie w wysokości pięciu milionów funtów szterlingów.

Wohltat posiada gotową ofertę dla każdego państwa na obu półkuliach. Podobno ta przyjacieli dyplomatycznych w Berlinie zatrzymuje każdego z ambasadorów, odprowdza go na bok i proponuje interes, umowę, układ, wymianę, clearing; daje najlepsze warunki, referencje niby zwykły przedstawiciel fabryki sukien i koryć, i nie wypuszcza więcej ze swych objęć upatrzonej ofiary

Ostatnio Hitler upatrzył go do innej, bardziej odpowiedzialnej misji, do pertraktacji gospodarczych z Rosją Sowiecką.

W Berlinie zapewniają w kołach zagranicznych, iż Wohltat jest w stanie sprzedać swój towar nawet... samemu Staljinowi.

Ale na to twierdzenie odpowiedzą prawdopodobnie dni najbliższe.

T. N. H.

Przy zaparciach stoła i zaburzeniach trawienia, połączonych z uczuciem niesmaku w ustach, bólem głowy i ogólnym złym samopoczuciem należy stosować rano na czczo szklankę naturalnej w ody gorzkiej Franciszka - Józefa. Zapyt. Wasz. lek.

Wszystko drożeje a pensji nie wolno podwyższać

WIEDEŃ, 1.7. (PAT.) — Wydano rozporządzenie, na mocy którego właściciele przedsiębiorstw austriackich, zatrudniających powyżej pięciu osób nie będą mogli odtąd bez zezwolenia odnośnych władz przeprowadzać zmian wysokości wynagrodzenia za pracę.

Rozporządzenie to motywowane jest koniecznością zapobieżenia ewent. podwyżkom płac, co mogłoby pociągnąć za sobą podroźnienie produkcji a w wyniku tego i towarów.

Niemiecki „odwet“ za odwołanie konsula z Liverpoolu

WIEDEŃ, 1.7. (PAT.) — Konsul generalny W. Brytanii w Wiedniu Sinclair Gaynor otrzymał dzisiaj od swojego rządu polecenie opuszczenia placówki wiedeńskiej i powrotu do Londynu w ciągu następnego tygodnia.

Jak wiadomo, rząd niemiecki zwrócił się do rządu angielskiego z żądaniem odwołania konsula Gaynora.

W tutejszych kołach politycznych żądanie to uważane jest za represję w związku z wydaleniem konsula niemieckiego z Liverpoolu.

Min. Ciano jedzie do Barcelony

MADRYT, 1.7. (PAT.) — Donoszą tu, że min. Ciano przybędzie w dn. 10 lipca do Barcelony. Spotkanie jego z kierownikami polityki hiszpańskiej odbędzie się prawdopodobnie w San Sebastian.

W Rzymie też... Kary za zużycie żelaza

RZYM, 1.7. (PAT.) — Wydano dekret ograniczający użycie żelaza. Dekret zabrania przede wszystkim używania żelaza do budowy wszelkiego rodzaju ogrodzeń. Przewidziane są bardzo surowe sankcje za naruszenie tego przepisu.

Baron Pereny komisarzem Rusi

BUDAPESZT, 1.7. (PAT.) — Regent Horthy mianował komisarza regencyjnego dla Rusi Podkarpackiej w osobie barona Zygmunta Pereny.

Baron Pereny, który obejmie swe funkcje już w dniach najbliższych, zasiadał ostatnio w węgierskiej izbie wyższej, poprzednio zaś przed kilku laty zajmował stanowisko ministra spraw wewnętrznych. Do osoby komisarza Rusi Podkarpackiej przydzielony będzie ksiądz grecko - katolicki dr. Mariana w charakterze rady ministerjalnego.

„Labour Party“ oskarża Hitlera

(Dok. i czenie)

kręgu, abyście przyłączyli się do tego światowego zespołu narodów tak, aby wielkie zdolności narodu niemieckiego mogły przyczynić się do ustanowienia przyjaźni świata, w którym ludzkość mogłaby się pomyślnie rozwijać.

Powyższy manifest Labour Party wywołał w Londynie wielkie wrażenie, gdyż jeszcze nigdy stronnictwo to nie wypowiedziało się tak wyraźnie i tak zdecydowanie w żywotnej dla Polski sprawie Gdańska.

Kłopoty Roosevelta z dolarem

Walka o pełnomocnictwa w dziedzinie gospodarczej

WASZYNGTON, 1.VII (PAT.) Pełnomocnictwo prezydenta Roosevelta, upoważniające go do dewaluacji dolara, wygłasza w dniu wczorajszym o północy. — Wpłynęło na to stanowisko re-

publikanów i grupy demokratów.

Senator Tydings przemawiający w senacie przeciwko przyjęciu raportu mieszanej konferencji monetarnej nie przerwał swo-

go przemówienia o godz. 24, chociaż o tej godzinie upłynął termin ważności pełnomocnictwa, o których przedłużeniu toczyła się dyskusja.

Wobec takiego stanowiska se-

natu, sytuacja monetarna Stanów Zjednoczonych przedstawia się w sposób następujący: pełnomocnictwa prezydenta wygasły. Fundusz stabilizacyjny, wynoszący 2 miliony dolarów również jest pozbawiony podstaw prawnych. Kurs srebra znajdującego się w Ameryce nie został określony i będzie stosował się do cen światowych. Jedynie „Silver Act“ z 1934 roku obowiązuje nadal, co pozwoli skarbowi amerykańskiemu na zakup srebra za granicą.

W przyszłą środę senat zadecyduje

WASZYNGTON, 1.VII (PAT.) Sprawa przedłużenia pełnomocnictw prezydenta Stanów Zjednoczonych w dziedzinie monetarnej, będzie rozpatrywana przez senat dopiero w przyszłą środę. Przypuszcza się, że do tego czasu znaleziona będzie formuła, która byłaby w stanie rozwiązać komplikacje natury prawnej, jakie wynikają w związku z zamierzonym przedłużeniem pełnomocnictw.

Na te procedury prawnej, jaka winna być zastosowana w powyższej sprawie, wynikły pewne różnice zdań między ugrupowaniami demokratycznymi i republikańskimi. Republikanie stoją na stanowisku, że przedłużenie pełnomocnictw dokonane może być jedynie w formie nowej formalnej uchwały obu izb, podczas gdy ze strony demokratycznej wysuwany jest pogląd, że dla przedłużenia pełnomocnictw wystarczy jedynie uchwalenie przez senat raportu mieszanej komisji parlamentarnej, który to raport, jak wiadomo, przeszedł dziś przed południem w izbie reprezentantów. Jeżeliby republikanie nie zmienili swego stanowiska, procedura przedłużenia pełnomocnictwa musiałaby być ustalona przez Najwyższy Trybunał St. Zjednoczonych.

Ustawy antyżydowskie we Włoszech

RZYM, 1 lipca (ZAT.) — Dziś uzyskał moc obowiązującą nowy włoski kodeks cywilny, do którego wcielono włoskie ustawy antyżydowskie.

Szereg artykułów nowego kodeksu omawia uprawnienia żydów we Włoszech w odróżnieniu od „aryjczyków“.

Z okazji zaślubin
p. Estosi Widawskiej
z p. Leonem Mordkoviczem
dużo szczęścia życzy
Rodzina Kopel

Węgierski gen. Werth zaproszony do Niemiec

BUDAPESZT, 1.7. (PAT.) — Urzędowo komunikują, że szef węgierskiego sztabu generalnego gen. Werth uda się na zaproszenie dowódcy armii niemieckiej na kilkudniowy pobyt do Niemiec, gdzie będzie obecny na ćwiczeniach wojskowych.

Ameryka przyjmie dzieci z Niemiec

WASZYNGTON, 1.7. (PAT.) — Komisja imigracyjna senatu uchwaliła projekt ustawy, zezwalający na wjazd do Stanów Zjednoczonych w najbliższych latach 20 tys. uchodźców niemieckich w wieku poniżej lat 14.

Dziś ostateczne rozmowy

na temat trójporozumienia Anglii, Francji i Sowiec

PARYŻ, 1 lipca. (Tel. wł.) — Ambasador Seeds, Nagglar i dyr. Strang przyjęli ponownie na dwugodzinnej audjencji u Molotowa. Rząd sowiecki bada ostatecznie propozycje francusko - angielskie.

Konferencje z ambasadorami poprzedziła rozmowa Molotowa ze Stalinem.

Według wiadomości z Moskwy tamtejsze koła angielsko - fran-

cuskie utrzymują, że jutro odbędą się ostateczne i decydujące rozmowy pomiędzy Molotowem i Potiomkinem z jednej strony, a Strangiem, Seedsem i Naggla-rem z drugiej. Rozmowy te mają dotyczyć przede wszystkim nowych propozycji angielsko - francuskich.

Koła sowieckie, jak zawsze, zachowują w tej sprawie całkowite milczenie i tej wiadomości ani-

nie potwierdzają, ani jej nie zaprzeczają.

PARYŻ, 1 lipca. (PAT.) — Agencja Havasa ogłasza, że rozmowa min. Bonnetta z ambasadorem Phippem dotyczyła toczących się w Moskwie rokowań.

Z informacji, otrzymanych w Paryżu, wynika, że rokowania rozwijają się w sposób zadawalający.

Expose min. Bonnetta o rokowaniach w Moskwie i sytuacji w Gdańsku

PARYŻ, 1 lipca. (PAT.) Dziś przed południem pod przewodnictwem prezydenta Lebrun zebrała się w pałacu Elizejskim francuska rada ministrów.

Na wstępie premier Daladier przedstawił ministrom ogólną sytuację polityczną, przedstawiając gabinetowi do aprobaty szereg zarządzeń w zakresie o-

bronii narodowej.

Jeden z dekretów odnosi się do upoważnienia ministra skarbu czynienia pewnych nadzwyczajnych wydatków, związanych z obroną narodową. Ponadto prefekci departamentów dostają specjalne pełnomocnictwa w zakresie zwalczania pewnej kategorii przestępstw — w

ramach ustawy o ogólnej organizacji kraju na wypadek wojny.

W dalszym ciągu posiedzenia min. Bonnet wygłosił expose na temat sytuacji międzynarodowej, omawiając przede wszystkim sprawę rokowań angielsko - francusko - sowieckich, jak również sytuację w Gdańsku.

Dynamit niemiecki rozsadził tamy kanału króla Alberta

BRUKSELA, 1 lipca (Tel. wł.) Drobiazgowo śledztwo po tajemniczym pęknięciu tam kanału króla Alberta w Belgii, dostarczyło niezwykle sensacyjnego materiału o tej katastrofie.

Dziwnym zbiegiem okoliczności, kanał Alberta uległ zniszczeniu dokładnie w tym miejscu, gdzie według strategicznych przewidywań, oczekiwano być może ataku niemieckiego na Belgię, w celu wtargnięcia do Francji na tył linii Maginota. Granica Niemiec wrzyna się tam głęboko w Lim-

burgię holenderską, że pas ziemi holenderskiej dzielący Belgię od Niemiec wynosi zaledwie kilkanaście kilometrów.

Belgijskie władze śledcze po ustaleniu wniosków dochodzeń, przeprowadzają obecnie masowe aresztowania szpiegów niemieckich. W Brukseli aresztowano między innymi pewnego oficera armii belgijskiej oraz jego żonę. Pięciu szpiegów niemieckich aresztowano w Liege. Podobno wielu ze szpiegów niemieckich zdolało uciec z Belgii do Niemiec przed aresztowaniem ich.

Śledztwo utrzymywane jest w ścisłej tajemnicy. Mimo to jednak do wiadomości ogółu przedostały się zasadnicze jego szczegóły. Zresztą nie można było ukryć przed opinią fakt, że pęknięcie cementowych wałów Alberta, poprzedziły wybuchy. — Wystarczyło w jednym miejscu podłożyć minę, żeby po tym, pod naporem wody, pękły tamy na szerokim odcinku. Opinia belgijska nie ta, że był to sabotaż szpiegowskiej organizacji, działającej na rozkaz Berlina.

Tajny bank niemiecki Krecia robota hitlerowców w Polsce

Z Warszawy donoszą: Podziemne metody roboty niemieckiej w Polsce, na ogół trudne do wykrycia, wychodzą czasami na jaw dzięki przypadkowi.

Zdarzyło się niedawno, iż pewien Niemiec na Pomorzu obywatel Polski, chciał sprzedać swój majątek ziemski. Znalazł się nabywca, polak, ustalono cenę na sumę 310 tysięcy złotych i celem sfinalizowania transakcji reflektant udał się wraz z pośrednikiem na miejsce. I wtedy właśnie, dotychczasowy właściciel oświadczył, że rozmyślił się i nie ma już zamiaru majątku sprzedać.

Pośrednik, którego zdziwiła ta nagła zmiana decyzji, zadał sobie trud sprawdzenia w hipotece powiatowej, czy w sytuacji materialnej Niemca zaszła jakaś zmiana. Przekonał się, ku swo-

mu zdumieniu, że na majątek ten — wartości 310 tysięcy złotych została w ostatnich dniach udzielona pożyczka w wysokości 390 tysięcy. Jako pożyczkodawca figurował w hipotece Bank z Gdańska, noszący nazwę

Zabłąkane w pustyni samoloty egipskie

KAIR, 1.7. (PAT.) — W odległości 50 km. od oazy Baharia w pustyni libijskiej znaleziono dziś rano dwa egipskie samoloty wojskowe, które zmżywszy drogę, przed trzema dniami zmuszone były lądować na pustyni.

Załoga samolotów, złożona z trzech oficerów i 10-ciu żołnierzy znajdowała się w stanie znacznego wyczerpania z powodu braku wody i żywności.

„Weichselgau“.

Dziwny ten bank udzielający pożyczek przekraczających wartość obiektów mieści się w Gdańsku w jednym skromnym pokójku, choć rozporządza milionowymi funduszami.

Jak się okazało, głównym zadaniem tej instytucji, kierowanej z Rzeszy jest sztuczne podtrzymywanie niemieckiego stanu posiadania w Polsce. Zwłaszcza na pograniczu niemieckim bank ten posiada licznych konfidentów i w wypadku, gdy dowiaduje się o zamiarze sprzedaży jakiejkolwiek obiektu przez Niemca w ręce polskie — natychmiast proponuje pożyczkę na najdogodniejszych warunkach. Nie ulega przy tym wątpliwości, że umowa pożyczkowa zawiera tajne klauzule, oddające zarówno majątek jak i jego właściciela w ręce obcej agentury.

Proszek od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZNANĄ
KOWALSKINA
Kobieta się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU
GRYPY I KATARZE

Przedstawiciele Z. S. R. R.

przybyli na oficjalne
zaproszenie

WARSZAWA, 17. (PAT) — W dniu 1 b. m. wieczorem przybyli do Warszawy oficjalni przedstawiciele ZSRR Wasiliew, delegat komisariatu ludowego obrony i p. Jemilianow, delegat komisariatu rolnictwa.

Przyjazd ich jest odpowiedzią na zaproszenie min. rolnictwa i reform rolnych do zwiedzenia ogólnopolskiej wystawy w Lublinie, która została wczoraj otwarta.

Miriam Verne tańczy na „osi” Berlin—Rzym

Panna MIRIAM VERNE, dwiętnastoletnia tancerka amerykańska, która wywarła tak wielkie wrażenie na kanclerzu HITLERZE, że sześciokrotnie był obecny na jej występach, opuszcza wkrótce Niemcy.

Jak donosi prasa angielska, piękna MIRIAM udaje się w przyszłym tygodniu do Rzymu. Tancerka, zapatrzona w list polecający od kanclerza Rzeszy, będzie tańczyć przed MUSSOLINIM. Po powrocie z Rzymu amerykańka zaangażowana zostanie do teatru monarchijskiego, gdzie wystąpi w nowej operetce EDWARDA KUENNECKE „Szczęśliwa podróż”.

Jak donoszą korespondenci z Berlina, panna VERNE ma rywalke w osobie niemieckiej tancerki DOROTHY VON BRUCK, słynnej ze swych występów w stroju Ewy, którą ostatnio wielokrotnie widywano w najbliższym otoczeniu i towarzysztwie HITLERA.

Gdy wyjeżdżasz NA URLOP

nie przerywaj prenumeraty
GŁOSU PORANNEGO
Wystarczy telefon lub parę
słów na pocztówce.

Prosimy dzwonić: 222-22;
adresować: Piotrkowska 70

Zmiana adresu nie kosztuje

„Sztuka zdegenerowana” sprzedana za grube pieniądze w Lucernie

LUCERNA, 17. (PAT) — W międzynarodowych sferach malarskich i antykwarskich olbrzymie poruszenie wywołała wiadomość, że większe galerie niemieckie sprzedają z licytacji szereg cennych płócien wybitnych impresjonistów i ekspresjonistów francuskich pod pretekstem oczyszczania zbiorów z okazów

„sztuki zdegenerowanej”.

Wczoraj w Lucernie odbyła się licytacja, na której sprzedano 125 obrazów. M. in. autoportret van Gogha sprzedano za 175 tysięcy franków szwajc. „Tahiti” Gauguina za 50 tys. fr., dwa obrazy Picassa osiągnęły 80 tys. fr.

„Prosto z mostu” skazane za zniesławienie dyrektorów i reżyserów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Warszawie ogłosił wyrok w sprawie o zniesławienie dyrektorów i reżyserów teatrów warszawskich.

Redaktor tygodnika „Prosto z mostu” Stanisław Piasecki skazany został na 6 miesięcy aresztu z

zawieszeniem na 5 lat, 200 zł. grzywny, 300 zł. nawiązki i 40 zł. opłat sądowych, autor zniesławiającego artykułu, Alfred Laszowski, również na 6 miesięcy aresztu, 200 zł. grzywny, 100 zł. nawiązki i 40 zł. opłat sądowych.

W motywach sąd stwierdził, iż dowód prawdy nie został przeprowadzony,

W dniu wczorajszym o godzinie 19 m. 15 centrala straży pożarnej została zaalarmowana do „pożaru”, jaki powstał w składach firmy „Karpaty”, w któ-

rych mieszczą się olbrzymie ilości smarów, olejów i benzyny.

Po przybyciu na miejsce zastaliśmy już parę plutonów straży, która w usilnej akcji zajęła

stanowiska, mające na celu niedopuszczenie do rozprzestrzenienia się „pożaru”.

Jak się okazuje „pożar” powstał od zrzuconej z samolotu

nieprzyjacielskiego „bomby” zapalającej, która spadła na składy, mieszczące oliwę i smary w beczkach. Obok magazynów na smary mieszczą się wielkie cysterny z benzyną oraz bocznicia kolejowa, na której w chwili wybuchu pożaru stały wagony - cysterny, napełnione również materiałem łatwopalnym.

Akcja ratunkowa straży była bardzo utrudniona ze względu na to, iż ulica Naftowa jest bardzo wąska i beczkowiec nie miał dostępu do ognisk „pożaru”. Dlatego też trzeba było przeciągnąć hydranty z ulicy 11 Listopada z odległości paruset metrów. Przede wszystkim akcja skierowana została w kierunku niedopuszczenia do przetrzenia się ognia na puste beczki po benzynie, które w razie zajęcia się mogłyby grozić wybuchem z powodu stężonych gazów.

Ewentualny prawdziwy pożar byłby bardzo groźny dla całej dzielnicy, gdyż same tylko składy firmy „Karpaty” stale posiadają w cysternach i beczkach bardzo znaczne ilości benzyny, która w razie zapalenia się, zagrożiłaby sąsiednim firmom: „Drago”, „Polmin” i „Limanova”.

Na miejsce ćwiczeń zjechały 4, 6, 14, 18, 21 i 24 plutony. Kierownikiem ćwiczeń był zastępca naczelnika p. Borowski Czesław, rozjemcą naczelnik mgr. Zegrzda Janusz, zaś żeńskim oddziałem przewodziła p. naczelnik Kujańska.

Po ukończeniu ćwiczeń odbyła się odprawa oficerów wraz z rozjemcami. Komendant Kalinowski wyraził swe zadowolenie z wyniku ćwiczeń, które wykazały, że łódzka straż pożarna przygotowana jest należycie do akcji ratunkowej zarówno w czasie pokoju, jak i w czasie wojny.

POŻAR W FABRYCE KINDERMANNA

Bezpośrednio po ukończeniu wielkich ćwiczeń, straż pożarna została zaalarmowana do pożaru, który wybuchł w fabryce Kindermanna, przy ul. Łąkowej 23. Jak się okazuje, pożar wybuchł z nieustalonych przyczyn w suszarni, gdzie zajęły się surowce i gotowe już towary.

Ponieważ kłęby duszącego dymu nie pozwalały strażakom do wejścia do suszarni, założono maski i doprowadzono hydranty do źródła ognia. Po półgodzinnej akcji ratunkowej pod osobistym kierownictwem komendanta Kalinowskiego, pożar opanowano. Straty dotychczas nieustalone. (M)

1. Regent jugosłowiański Paweł przybywa w towarzystwie małżonki w drodze do Rzymu na granicę włosko - jugosłowiańską, gdzie go w imieniu króla wita książę Genwi. — 2. Regent jugosłowiański ks. Paweł powrócił z małżonką z Berlina do Białogrodu, gdzie ich na stacji oczekiwał młodociany król Piotr (pośrodku).

Kioseiwanow jedzie do Berlina ale przedtym porozumie się z Jugosławią

BIAŁOGRÓD, 17. (PAT) — Dziennik „Politica” donosi, że w dniu 3 lipca r. b. premier bułgarski, a zarazem minister spraw zagranicznych Kioseiwanow udaje się z wizytą oficjalną do Berlina. W drodze

powrotnej premier Bułgarii ma się zatrzymać w Białogrodzie, gdzie odbędzie rozmowy z premierem Cvetkowiczem i ministrem spraw zagranicznych Cincar Markowiczem.

Na marginesie tych wiadomości zaznaczyć należy, że w ostatnich czasach daje się zauważyć, zarówno w tutejszych kołach politycznych, jak i w prasie białogrodzkiej silne tendencje w kierunku zbliżenia między ugosławią a Bułgarią. Rozmaite uroczystości kulturalne dały okazję do podkreślenia sympatii jugosłowiańskich dla Bułgarii.

Zdaniem tutejszych kół politycznych zacieśnienie współpracy jugosłowiańsko - bułgarskiej posiada znaczne możliwości i wątpliwym jest, aby ze strony Bułgarii podobny projekt natrafił na jakiś opór.

Sytuacja jaka została wytworzona na Bałkanie z chwilą zajęcia Albanii przez Włochy, wytworzyła zgoda odmienne warunki, w których zbliżenie jugosłowiańsko - bułgarskie posiadałoby duże znaczenie.

Mają rację!...

BIAŁOGRÓD, 7.1. (PAT) — Mniejszość niemiecka w Jugosławii zorganizowana w kulturband zamierzała urządzić w całym kraju w pierwszej połowie bież. miesiąca uroczystości, których zadaniem mia-

łoby być wykazanie sprawności organizacyjnej i jednomyślności całego społeczeństwa niemieckiego.

Jak słyhać władze jugosłowiańskie ustosunkowały się negatywnie do tego projektu, odmawiając zezwolenia na zorganizowanie tych uroczystości.

Ślub księżniczki greckiej z księciem Spoleto we Florencji

FLORENCJA, 17. (PAT) — Dziś przed południem w katedrze florenckiej odbyły się zaślubiny księżniczki Ireny greckiej z księciem Spoleto. Świadkami ślubu byli ze strony księcia Spoleto włoski następca tronu książę Humberto oraz wicekról Abisynii książę d'Aosta, ze strony panny młodej książę Jerzy i książę Paweł greccy.

Na uroczystości zaślubin obecna była włoska para królewska, król Jerzy grecki, królowa bułgarska, b. król hiszpański Alfons XIII, b. król bułgarski Ferdynand, księstwo Kentu, reprezentujący angielski dom królewski, księżna Mafalda Heska, oraz 40 innych przedstawicieli włoskich i zagranicznych rodzin książęcych.

Posłowie narodo-socjalistyczni pozbawieni mandatów na Węgrzech

BUDAPESZT, 17. (PAT) — Na podstawie wyroku węgierskiego trybunału administracyjnego dwaj narodo-socjalistyczni posłowie do parlamentu hr. Palfy i Kerekes zostali pozbawieni mandatów poselskich.

Wyrok ten powziął trybunał po stwierdzeniu że obaj oni byli prawomocnymi wyrokami skazani za zniewagę narodu węgierskiego, co wyklucza możliwość piastowania mandatu poselskiego.

Instrukcje min. Alfieri dla prasy włoskiej

RZYM, 1.7. — Ostatnie instrukcje podane pisemnie i telefonicznie przez włoskiego ministra propagandy Alfieri dziennikarzom włoskim opiewają:

„Położyć nacisk na zmierzach demokracji. Wzrost zbrodniczości we Francji i w Stanach Zjednoczonych. „Podkreślać solidarność wojskową włosko - hiszpańską jako fakt dokonany.

„Lagodne ostrzeżenie dla jugosłowiańskiego księcia Pawła. Ostra krytyka Polski.

„Przyzwyczać opinie publiczną do możliwości wojny, jeżeli demokracje nie ustąpią...”

Krażownik „Lutzow” i most Adolfa Hitlera

BREMA, 1.7. (PAT) — Dziś popołudniu w stoczni wojennej w Bremen spuszczonej został na wodę nowy krażownik „Lutzow”. Na uroczystości spuszczenia na wodę nowego okrętu obecny był naczelny dowódca marynarki wojennej Rzeszy admirał Raeder, który następnie dokonał inauguracyjnego mostu przetrzuczonego przez Wezere przed samym ujściem. Nowy most nosić będzie nazwę mostu Adolfa Hitlera.

Losowanie „Dolarówki”

W dniu wczorajszym t. j. 1 lipca odbyło się w Warszawie losowanie 4 proc. premijowej pożyczki dolarowej (Dolarówki).

Wylosowane zostały następujące dolarówki:

12.000 dol. na nr. 165312
Po 3.000 dol. na n-ry: 53212, 903706.

Po 1.000 dol. na n-ry: 1038279, 1111358, 1151465, 500593, 553914, 400745, 992058.

Audycja eksperymentalna

Poczynając od lipca b. r. Polskie Radio nadawać będzie ciekawą audycję, noszącą w początkach charakter eksperymentu. Audycje te zatytułowane „Kto odpowie”, łączą momenty dydaktyczne z rozrywkowymi, elementy humoru splatają się tu z kształceniem ogólnej inteligencji.

Oryginalność tej audycji polega na tym, że są one zupełnie nieprzygotowane. Przed mikrofonem staje zespół kilku ludzi o różnym wykształceniu i różnych zainteresowaniach, a prowadzący audycję zadaje im pytania ze wszystkich dziedzin życia. Dochodzi tu nieraz o czywiście do zabawnych nieporozumień, a słuchacze zgromadzeni przy radioodbiornikach mogą również brać udział w zabawie, uprzedzając w odpowiedziach zespół stojący przed mikrofonem. Bezpośrednio po pierwszej audycji, która odbędzie się dnia 2. VII o godz. 17.15 wszyscy radiosłuchacze będą mogli sami nadsyłać pytania i otrzymywać będą premie, o ile na dane zapytanie nikt odpowiedzieć nie udzieli. Oczywiście pytania nie mogą być zbyt fachowe i specjalne. Audycje „Kto odpowie” nadawane będą zawsze w niedzielę.

7 osób zatrutych nieświeżą rybą

Dom przy ul. Nowo-Zarzewskiej nr. 5, stał się wczoraj wieczorem terenem tragicznego wypadku, jaki wydarzył się w rodzinie lokatora, Aleksandra.

Po spożyciu kolacji dostali silnych bólów żołądka i torsji członkowie rodziny Aleksandra w liczbie siedmiu osób.

Wezwany lekarz pogotowia ratunkowego po przepłukaniu żołądków pozostawił rodziców na miejscu, zaś 5 dzieci ich w wieku od 5 do 14 przewieziono do szpitala.

Jak się okazało, Aleksandrowie ulegli zatruciu nieświeżą rybą. (1)

Likwidacja „Führerów”

Propaganda hitlerowska w... ustępach publicznych

Paryż, w lipcu.

Rząd Daladiera ogłosił kilka dni temu dwa nowe prawa, dotyczące się walki przeciwko propagandzie i szpiegostwu hitlerowskiemu we Francji. Poważne kary więzienne i pieniężne grożą tym, którzy propagandę prowadzą lub też osobom, mającym kontakt z agentami Hitlera lub Mussoliniego. Najwyższy czas! Trzeba bowiem stwierdzić, że hitlerowska sfera zachowywała się dotychczas we Francji, jak u siebie w domu.

Propagandę hitlerowską prowadzono zupełnie otwarcie. Dopiero w zeszłym tygodniu cały szereg działaczy politycznych otrzymał pocztą ze Sztutgartu proklamacje niemieckie z ordynarnymi wymysłami na arechybiskupa Verdler i nuncjusza papieskiego w Paryżu: hitlerowska kreatura — Fleischhauer „odkrył, że obywatel są żydami i działają „na rozkaz komitetu Mędrców Sjonu”. Fleischhauer rozleciał swoje wyczyny „naukowe” również do osób prywatnych, na chyblił trafił: adresy przepisał sobie widocznie z księgi adresowej czy telefonicznej. Podając swój dokładny adres w Sztutgarcie, prosi on, aby się z nim „skomunikować”, oczywiście „dla dobra pokoju”, by mu przesłać adresy francuzów, odnoszących się „z sympatią albo przynajmniej bez uprzedzenia” do „dziej pokójowych Adolfa Hitlera”. Dalej chyba pójsz już trudno, ale „genialny” Fleischhauer, chcąc od razu załatwić sprawę gruntownie, poszedł dalej, czyniąc wyraźne aluzje do... wynagrodzenia, na jakie jego korespondenci mogą liczyć.

Na tak idiotyczny sposób werbowania agentów hitlerowskich we Francji zdobyć się mógł tylko jakiś kapitalny kretyt i nie dziwnego, że władze francuskie nie przejmują się zbytnio pracami Fleischhauera. Bardziej niebezpieczna jest działalność francuskich „fuehrerów”, którzy są zagranicą dosyć mało znani. Warto zapoznać z nimi czytelnika.

Zacniemy od niejakiego Darquier de Pellepoix, rodowitego francuza, redaktora tygodnika „La France Enchaînée” („Francja w więzach”). Tygodnik ten ostatnio skonfiskowała policja wraz z licznymi dokumentami i podejrzaną korespondencją, którą znalazłono u redaktora podczas rewizji. „Francja w więzach” jest dość dokładną kopią prasy hitlerowskiej i głosi te same idee. Walczy ten organ niby to przeciwko „inwazji żydowskiej”, ale sprawami żydowskimi zajmuje się mało, tylko tyle, ile trzeba, „żeby interes szedł”. Redaktora interesuje głównie polityka Hitlera i nawet osoba Hitte

ra. Oburza się w każdym numerze, że Hitlera we Francji „nie rozumieją” (?) i że go obrażają. Jakieś pismo ilustrowane umieściło fotografię Charlie Chaplina obok fotografii Hitlera, czyniąc pewne porównania co do wąsów itd. Darquier de Pellepoix natychmiast wystąpił z artykułem, piętnując gorąco „tego rodzaju wybryki”. Osoba Hitlera jest widocznie dla niego święta.

Niewiadomo, czy Darquier de Pellepoix będzie nadal wydawał swój tygodnik: jest to bardzo wątpliwe, bo rząd francuski, jak zapowiedział przy zamknięciu sesji parlamentarnej Daladier, ma dosyć działalności tych panów. Można wobec tego przewidzieć, że hasła, głoszone przez „Francję w więzach”, znaleźć będzie można li-tylko w... ustępach publicznych. Zapomniałem bowiem dodać, że redakcja tego pisma już od dłuższego czasu rozkleja w tych właśnie skądinąd pożytecznych instytucjach swoje hasła. Robi to anonimowo, ale hasła są żywcem wzięte z „Francji w więzach”, więc nie trudno się domyśleć, kto jest ich autorem. Nalepkę hitlerowską są krótkie i zawsze na żółtym papierze (może dlatego, że żydzi w parkach w Niemczech muszą się dzieć na żółtych ławkach?). Kilka sobie zanotowałem: „Francuzi — czy pozwolicie żydom, by was posłali na wojnę z powodu niemieckiego Gdańska?”, „Francja porozumiałaby się z Niemcami, gdyby Francja rządziła francuzi, a nie żydzi i cudzoziemcy” i inne w tym guście.

Należy dodać, że Darquier de Pellepoix jest członkiem paryskiej rady miejskiej. Przewodniczący tej rady, prawnikowie Provost de Launay, powiedział niedawno publicznie na posiedzeniu rady, że Darquier de Pellepoix kompromituje swą działalnością „miasto Paryż”.

Drugim kandydatem na francuskiego „fuehrera” — bo do tego go stanowiska Darquier również, oczywiście, rości pretensje — jest były adwokat Charles Legrand, redaktor pisma „Le Défi” („Wyzwanie”) i „wódz” „Frontu młodzieży francuskiej”. Związek adwokatów francuskich wyrzucił go półtora roku temu ze swego grona i zabronił mu zajmować się praktyką adwokacką. Postanowienie to — bardzo we Francji rzadkie — powzięto na skutek nieprzyzwoitego zachowania się Legrand w sprawach za wodowych i niema ono nie wspólne z polityką. Legrand polityką zresztą się nie zajmował, trudnił się tym dopiero od półtora roku. Ostatnie numery jego pisma władze skonfiskowały. Legrand ma jednak bardzo dużo pieniędzy na propagandę: świadczą o



...dopóki nie porównała jej z wypraną w Radionie kurtką kelnera!

Było jej po prostu przykro. Jej najlepsza suknia wydawała się zaniedbana — tak nadzwyczajnie biała była kurtka kelnera. Ale nic w tym dziwnego. Kurtka była prana w Radionie, a Radion pierze białinę na wskroś. Miliony drobnych pęcherzyków tlenu, wytwarzających się przy gotowaniu białiny w Radionie, przenikają na wskroś tkaninę, usuwając w ten sposób całkowicie brud, choć by ten osadził się głęboko między włóknami.

RADION

pierze wszystko!



Do namoczenia Proszek Schichta

tym kolosalne afisze, które rozkleja po mieście, mityngi, jakie urządził itd.

Policja zainteresowała się ostatnio także i działalnością Rucart'a, „wódza” nr. 3, stojącego na czele „Fransizmu” (oficjalny francuski faszizm). Wydaje on — nieregularnie — kilka małych pism. Doszedł jednak widocznie do porozumienia z „ruchem” Darquier co do „sfery wpływów”. Dawniej bowiem Rucart, czy jego zwolennicy, rozklejali proklamacje również w miejscach ustępowych, a teraz tego nie czynią, zadawalając się korytarzami paryskiego „metro” (kolei podziemnej).

„Wodzem” nr. 4 jest bezsprzecznie Jacques Doriot. Postawiliśmy go na czwartym miejscu dlatego, że Doriot ostatnio zeszedł na psy i musiał zamknąć jedyną swą gazetę codzienną

„La Liberté” („Wolność”) z powodu braku czytelników. Partia jego również się rozwała. Kilku ostrożniejszych jej liderów już ją opuściło — o zwykłych członkach niema co mówić, bo uczynili to znacznie wcześniej. Doriot, jak wiadomo, były poseł komunistyczny, ma jeszcze pewne wpływy na południu, głównie w Marsylii, ale są to wpływy dość podejrzanej natury: zwolennikami Doriota są tam szumowiny społeczne, rozmaici panowie Carbone, Spirito i inni, głównie nietyle z działalności politycznej, ile kryminalnej. Sam Doriot, jak się zdaje, trochę się wycofuje ze swych wyczynów hitlerowskich, głosząc nawet w swoim tygodniku „L'Emancipation Nationale” („Wyzwolenie Narodowe”), że jeżeli Hitler napadnie na Francję, to trzeba będzie z nim wojować, ale że pewnie nie napadnie, więc niema o czym gadać. W Paryżu krąży pogłoski, że Doriot niema już gotówki, że ci, którzy pokładali w nim nadzieje, są bardzo rozczarowani. Jeśli to prawda, to Doriot wkrótce zupełnie się skończy, bo cały jego ruch mógł istnieć tylko przy bardzo silnym poparciu materialnym. Jeszcze kilka miesięcy temu wydawał on na propagandę miliony.

Jak widzimy, ruch hitlerowski we Francji nie wygląda zbyt niebezpiecznie. Nie należy go jednak lekceważyć. Nie należy też zapominać, że w Alzacji i Lotaryngii agencji hitlerowskiej pracują bardzo usilnie. W Paryżu i innych miastach szykują dopiero kadry i grunt pod nogami. Nic dziwnego, że rząd francuski postanowił położyć temu kres

W. S.

„Samobójstwo” filantropa

Dom Akademicki spalony. — Wywłaszczanie żydów w Czechach

KATOWICE, 1 lipca (ZAT). — Według wiadomości, które nadeszły z Morawskiej Ostrawy, tamtejszy Żydowski Dom Akademicki

ZOSTAŁ PODPALONY przez narodowych socjalistów. Ponieważ straż ogniowa ograniczyła się jedynie do zabezpieczenia sąsiednich budynków, Żydowski Dom Akad. spłonął doszczętnie.

LONDYN, 1 lipca (ZAT). — „Times” donosi z Pragi, że b. dyrektor „Czeskiego Union Banku” Otto Freund pozbawił się życia w ARESZCIE GESTAPO.

Otto Freund był znanym filantropem żydowskim.

LONDYN, 1 lipca (ZAT). — Jak donosi „Manchester Guardian”, dziś oczekuje się nowego dekretu Adolfa Hitlera upoważniającego protektora von Neuratha do

DOKONYWANIA ZMIAN W USTAWIE

z 17 marca o nominalnej autonomii Czech i Moraw. W przyszłości protektor będzie władny dokonywać zmian w ustawie według swego uznania.

Bezpośrednim skutkiem tej

ustawy będzie wejście w życie ustawy antyżydowskiej z ubiegłego tygodnia. W ten sposób

BĘDĄ WYWŁASZCZENI

ze swych majątków żydzi czescy, podobnie jak w listopadzie ubiegłego roku wyzuto z mienia żydów niemieckich i austriackich. Majątki żydowskie, które przejdą teraz w posiadanie narodowych socjalistów lub Rzeszy niemieckiej, szacowane są na 50 milionów funtów. Narodowi socjaliści obejmą m. in. wielkie zakłady metalurgiczne w Witkovicach, założone przez rodzinę Gutmanów.



Dyktatury, jak wiadomo, nienawidzą parlamentu i potępiają demokrację za jej wielomówność. Oto mała statystyka, świadcząca, jak się dziś przestrzega w ustrojach totalnych zasady oszczędnego szafowania słowem:

Hitler od chwili dojścia do władzy wygłosił dotąd 430 mów czyli jedną co pięć dni. Ale Goebbels pobit rekord, wygłosił bowiem w tym samym czasie 600 mów, z czego 7 w ostatnich 9 dniach.

Podobno w związku z naprężoną sytuacją polityczną Niemcy łódzcy - hitlerowcy masowo wyprowadzają się z... Pomorskiej i Gdańskiej.

Dwóch oficerów niemieckiego sztabu generalnego, odkomenderowanych obecnie do służby w Rzymie, bada sytuację polityczną we Włoszech.

— Bądźmy ostrożni — powiada jeden z nich — mam wrażenie, że Mussolini chce zdobyć władzę!

— Co za szczęściarz ten Franco. Nie ma więcej obcych wojsk w swoim kraju — powiada Mussolini patrząc na oddział niemieców, przechodzący ulicą.

Kowalski był winien grubszą kwołkę Wiśniewskiemu.

Pewnego dnia przyszedł do Wiśniewskiego mały, dziewięcioletni Alfred, syn Kowalskiego.

— Ojciec mnie przysłał — powiada chłopak — abym się z panem ugodził co do długu.

— Co? — krzyczy Wiśniewski — ojciec twój ma czołność przysłać ciebie?

— No tak, proszę pana, przecież dzieci poniżej lat dziesięciu płać połowę.

Czy boją i pała cię nogi??

Bezbolesne usuwanie odcisków i piekającej twardej skóry łącznie z kąpielą nóg (Pedicure)

1.50

Zabiegi wykonują **pierwszorzędne** siły fachowe.

GABINET LECZNICZEJ KOSMETYKI
„ELITE”

Piotrkowska 86, tel. 259-28
PORADY BEZPŁATNE
Manicure 75 gr.

CAPITOL

wyświetla najpiękniejsze filmy!

Dzisiaj i dni następnych!
Niezapomniany „Czemp” obrzył o gołębiem sercu tytan ekranu WALLACE BEERY świeci triumf we wzruszającym filmie osnutym na tle słynnej sztuki PANGNOŁA „FANNY”

„Port Siedmiu Mórz”

reż. James Whale
W rolach głównych:
Mauren O'Sullivan, Frank Morgan

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Wzornia idealnie wentylowana!

W kraju wielkim jak Europa

Wrażenia z podróży do Stanów Zjednoczonych Brazylii

(III) Już przy pierwszym zetknięciu się z brazylijczykami przybysz ze Starego Świata konstataje, że ma do czynienia z... europejczykami i to w dobrym, przedwojennym gatunku, na których nie padł jeszcze cień swastyki. Ludzie uprzejmi, uśmiechnięci, zawsze gotowi do usług, jednym słowem... ludźmi! Ba, nawet policjanci, którzy w porcie sprawdzają paszporty i wize, grzeczni i cierpliwie wysłuchują wyjaśnień w różnych językach, a najczęściej w łamanej angielszczyźnie czy francuszczyźnie, i jak mogą ułatwiają cudzoziemcowi wydostanie się na ląd.

Po wypiciu przedostatniej (ostatniej nigdy się nie pije...) naszego „czysteju”

SCHODZIMY NA ŁĄD.

Godzina tu 12-ta w nocy, u nas w kraju 5-ta rano.

Rio de Janeiro jednak żyje. — Restauracje i kawiarnie otwarte, tramwaje, wprawdzie w ograniczonej ilości, kursują; na ulicach dość znaczny ruch.

Wsiadamy do taksówki, która rusza gwałtownie i po chwili już „ciągniemy” z szybkością 80 klm na godzinę.

W pierwszej chwili trudno się przyzwyczaić do tej szybkości w centrum ruchliwego miasta. Co

Ostatnie dni zapisów na kolonie „Gwiazda”

Wobec przepelnienia na kolonii w Krościenku, przyjmowane są zgłoszenia tylko od 15 lipca. Ilość miejsc nadal ograniczona.

Pozostały tylko nieznaczne ilości miejsc w Zakopanem w pięknym budynku „Karolówka”, w Ustroniu (Boskid Śląski) i w Kamińsku. Opłata na miesiąc lipiec nie podwyższona. — W Kamińsku 2.25 dziennie. Wycieczki w Tatrzy, Pieniny, Żołzie. — Kolonistów korzystają ze zniżek kąpielowych. Wycieczki z Zakopanego na kolonję w Krościenku i z Krościenka do Zakopanego. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat „Gwiazdy”, Zachodnia 57, tel. 191-26 codziennie od godz. 6 do 10-ej wiecz.

ZJEDNOCZONE KOLONIE LETNIE ORG. „HATECHJA” I „LAMATARA”
Kolonie turystyczne - kuracyjno-wypoczynkowe: w Krywnicy, Druskieni-kach, Zakopanem, Kazimierzu, Zaleszczykach, Piwnicznej, Karwi, Truskawcu, Jaramczu i Cielochocaku są już czynne.

Najbliższe wyjazdy grupowe 5 i 8 lipca. Wyjazdy indywidualne — codziennie. Zniżki kolejowe i w kąpielach. — Utrzymanie i warunki mieszkaniowe, pierwszorzędne. Pokoje 2 i 3-osobowe. Zamiejscowi załączają znaczek na odpowiedź.

Blizszych informacji udziela i zapisy przyjmuje „Bar Kochba”, Łódź, ul. Piotrkowska 111, tel. 269-09, codziennie w godz. od 18 do 22-ej.

Członkowie „Bar Kochby” korzystają z 50% zniżek kolejowych w przejazdach indywidualnych dla celów turystycznych.

MIĘDZYŚRODOWISKOWE AKADEMICKIE KOLONIE LETNIE H. A. Z.

JAREMCE

Opłata za pobyt 4-tyg. 110.— zł.

KROSCIEŃKO n/D

Opłata za pobyt 4-tyg. 99.50 zł.

ZAKOPANE

Opłata za pobyt 4-tyg. 99.50 zł.

Wikt pierwszorzędny, 5-razowy. Wille komfortowe, pokoje 2, 3-osobowe. Boiska do gier i lekkoatletyki. Turystyka. Zniżki kolejowe 50 proc. indywidualne z każdej miejscowości. Szczegóły w prospektach. Zgłoszenia i informacje: Sonia Jakobsen, Łódź, Pomorska 50-2, w godz. od 18 do 22

chwila wydaje się, że katastrofa jest nieunikniona. Ale szoferzy brazylijscy to mistrzowie w swym fachu. Jadą pewnie i spokojnie, a statystyki notują minimum wypadków.

Po przejechaniu kilkudziesięciu kilometrów wspaniałych ulic i tunelów, olśnieni widokiem potężnych budowli i wspaniałej architektury, wysiedliśmy wreszcie przed jakąś restauracją, by po raz pierwszy od trzech prawie tygodni zjeść kawałek świeżego mięsa, a nie „balsamowanego” okrętowego.

Przy kolacji mam okazję rozmawiać z rdzennym brazylijczykiem. Zachowuje się wytwornie, mówi inteligentnie, z dużą znajomością swego kraju, sytuacji politycznej na szerokim świecie.

Malutka dygresja: po powrocie do kraju pytało mnie wiele o Brazylię. Sądzą, że to kraj

OWIANY EGZOTYZMEM, że różni się od Europy, różni się od naszych miast i zwyczajów. Zapewniam wszystkich, że egzotyizmu nie spotkałem, że Brazylija jest bardziej... europejska od samej Europy.

Odkrycie Brazylii nastąpiło 439 lat temu, kiedy to portugalski żeglarz Cabral zawinął swym okrętem do niewielkiej zatoki Rio de Janeiro. Nazwę tę przyjęła stolica tego kraju. — W dosłownym tłumaczeniu „Rio de Janeiro” znaczy „Rzeka Stycznia”. Cabral bowiem wziął zatokę za wielką rzekę, a odkrył ją w styczniu. Nawiasem mówiąc, w Rio nie ma żadnej rzeki.

Przez dłuższy czas walczą o Brazylię trzy ówczesne potęgi: Portugalia, Hiszpania i Francja i ostatecznie cały kraj oponowują ziomkowie odkrywców. Początkowo kraj otrzymuje nazwę

„TERRA DO SANTA CRUZ” (Ziemia Świętego Krzyża), obecnie oficjalna nazwa brzmi: Stany Zjednoczone Brazylii (Repubblica dos Estados Unidos do Brasil).

Wielkością swą państwo to nie ustępuje niemal całej Europie, gdyż ma obszar około 9 miln. klm. kw., a więc jest prawie 23 razy większe od Polski, natomiast ludności posiada zaledwie 45 milionów.

Jest wiele miejsc w tym kraju, których dotąd nie tknęła stopa ludzka, żyją plemiona Indian, do których nigdy nie dotarł żaden europejczyk. Ostatnio jednak rząd prezydenta Vargas czyni wiele wysiłków kolonizacyjnych. Kolonizacja odbywa się bardzo planowo i dociera coraz dalej.

Brazylija pozostawała pod panowaniem Portugalii przeszło 300 l. do r. 1815, kiedy to syn króla portugalskiego Jana VI obwołał się niezależnym cesarzem jako Don Pedro I. Dynastia ta nie przetrwała jednak długo. — Następuje

BUNT PLANTATORÓW, którzy nie chcą się pogodzić z zarządzeniem cesarza, znoszącym niewolnictwo. Zwycięzają plantatorzy. Wreszcie do władzy dochodzi demokracja. Brazylija podzielona zostaje na 20 prowincji, które desygnują swoich przedstawicieli do parlamentu.

Oto w skrócie historia kraju, do którego przybyłem.

PIERWSZEJ ROZMOWY z brazylijczykiem nie zapomnę chyba nigdy. Mój rozmówca nie chciał mi przede wszystkim uwierzyć, że przyjechałem tylko na trzy tygodnie i, że wracam do Europy. Swój pogląd na tę sprawę ujął w ten mniej więcej sposób:

— Wy, Europejczycy, jesteście dziwnymi ludźmi. Życie nieważne. Nie wiadomo po co męczycie siebie i innych. A przecież świat jest taki piękny. My też pracujemy. Pracujemy dużo, chcemy dużo zarabiać, ale tylko po to, by dużo wydać. — Po cóż wy się tak spieszycie? — Przecież nie ma nic miłszego jak beztrudny spokój...

Początkowo sądziłem, że brazylijczyk kpi ze mnie, lecz bliższe zetknięcie się z ich życiem przekonało mnie, że poglądem rozmówcy jest poglądem wszystkich bez wyjątku obywateli tego kraju. Zazdrość bierze, gdy się patrzy na tę prawdziwą beztrudność, z jaką traktują życie, na ich spokój, niczym nie zrażony, na to, że wiecznie mają czas. Wszystko zdają, nigdy się nie spieszą, a słowo „amania” (jutro) powtarza się w każdej rozmowie, przy każdej sposobności.

Idealnie spokojny brazylijczyk może się jednak łatwo unieść. Wówczas jest groźniejszy, niż każdy europejczyk. — Szczególnie, gdy chodzi o godność osobistą. W obronie swego honoru brazylijczyk bez wahania sięga po rewolwer i strzela, a żaden sąd go za to nie skądze.

Małżeństwo otoczone jest w Brazylii

SPECJALNĄ OPIEKĄ PRAWA i biada temu, ktoby zechciał grzać się przy cudzym ognisku.

Szczególny mir otacza również życie prywatne brazylijczyka. Gdy się chce np. kogoś odwiedzić, nie wolno przekroczyć progów jego ogrodu czy mieszkania, choćby nawet drzwi były otwarte. Trzeba uprzednio dać znać że się przybywa lub conajmniej kłanieniem w dłonie wywołać kogoś z domowników, który zaprosi gościa do wnętrza. Jeśli to nie nastąpi, jeśli

nikt nie wyjdzie na spotkanie, trzeba odejść i nie wolno z tego tytułu mieć żadnych pretensji.

Prawo to, w „interiorze” t. j. wewnątrz kraju, jest bardziej zaostrzone, do tego stopnia, iż gospodarz ma nawet prawo

ZASTRZELIĆ INTRUZA, który wdarł się do jego mieszkania.

Wydawałoby się, że daje to pole do nadużyć. Ale gdzie tam! Brazylijczycy są uczciwi i prawdziwi, a jak sięgają po rewolwer, to tylko wówczas, gdy istotnie zachodzi tego potrzeba.

Klimat jest w Brazylii dwojaki. Na południu, od Rio do Pernambuco, trwają przez cały rok tropikalne upały, trudne do zniesienia dla europejczyka. — Natomiast od Santosu do Rio de Grande do Sul mieszka wielu Europejczyków, klimat jest bowiem znacznie łagodniejszy.

Południe Brazylii jest gorzysze, a główne miasto stanu Sao Paulo, tej samej nazwy, położone jest na wysokości naszego Zakopanego i europejczyk czuje się tu doskonale.

Ale o Sao Paulo innym razem!... STEN.

SUCHOŚĆ CERY

USUNIE MYDŁO PRZETŁUSZCZONE

Cerę nazywamy suchą, jeżeli skóra, a właściwie gruczoły skórne wydzielają za mało tłuszczu. Skóra taka skłonna jest do pęknięć i łuszczenia się musi być szczególnie umiejętnie pielęgnowana. Pierwszym warunkiem konserwowania suchej cery jest mycie ciepłą wodą i mydłem przetłuszczonym Lab. Chem. Farm. M. Malinowskiego. Po umyciu i splukaniu zimną wodą wytrzeć ręcznikiem, następnie wetrzeć odrobinkę Kremu Lanolinowego lub wybielającego Ogórkowego.

Krem Lanolinowy lub Ogórkowy używamy na noc, a na dzień pod puder Krem Sportowy.

Zarówno kremy jak i puder wyrobu Lab. Chem. Farm. M. Malinowskiego, cieszą się od pół wieku opinią wyrobów wysokowartościowych.

Jutro w Grand-Kinle

Wielki film morski

ZAŁOGA
NIESTRASZONYCH

Epopea bohaterów morza na ścigaczu łodzi podwodnych

Emocja — Miłość — Poświęcenie

W rol. głównych:

R. Greene, P. Foster,
Nancy Kelly, G. Bankroft

POŻĄDANY SKUTEK
PRZYNOŚĄ PIGUŁKI
PRZECZYSZCZAJĄCE

ALDOZA
ZE ZNACZKIEM
„GORAL”



Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocny dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowa (Łagiewnicka 96); J. Kahane (Limanowskiego 80); J. Koprowski (Nowomiejska 15); M.) Rozenblum (Śródmiejska 21), M. Bartoszewski (Piotrkowska 95); L. Czyński (Rokicińska 53); E. Zakrzewski (Kątna 54); I. Sinińska (Rzgowska 59); S. Trawkowska (Brzezińska 56).

Wymiana banknotów 20-złotowych

Bank Polski ponownie zawiadania, że z dniem 30 czerwca 1939 r. zaprzestaje wymiany jedynie banknotów bankowych 20-złotowych z datami 1. marca 1926 r. i 1 września 1929 r., opatrzonych na stronie odwrotnej banknotu rysunkami dwóch gmachów.

Natomiast pozostają nadal w obiegu i są prawnym środkiem płatniczym bilety bankowe 20-złotowe 1) z datą 20 czerwca 1931 r. i głową kobietą po prawej stronie banknotu, 2) z datą 11 listopada 1936 r. i głową kobietą po prawej stronie banknotu.

Maski p.-gazowe po 17 złotych

Ośrodek propagandy i sprzedaży LOPP podaje do wiadomości mieszkańców, że zamówienia wraz z zaliczkami na maski przeciwgazowe przyjmują wszystkie apteki na terenie m. Łodzi oraz województwa łódzkiego.

Cena maski C2 dla członków LOPP, służb OPI, domów, bloków oraz zakładów przemysłowych wynosi zł. 15.75 — dla innych zł. 17.— Sprzedaż ratalna masek C2 prowadzą tylko placówki LOPP.

Co znaleziono w tramwajach?

W czerwcu r. b. roztrągnięni paźnikierze pozostawili w tramwajach m. in. następujące przedmioty:

81 rękawiczek, 22 portmonetki, 20 parasolek, 2 zapalniczki, 3 papierosnice, 4 wieczne pióra, 8 książek, 4 walizeczki, 6 torebek, 3 kapelusze męskie, nesesor, 3 laski, 4 pary butów męskich, 2 pary spodni, 2 paczki fotografii, lańcuszek z medalikiem, 2 dłuta, plecak, nożyce, kl. rżanice, łopaty i zegarek.

Wyżej wymienione rzeczy prawi właściciele mogą odebrać w dyrekcji tramwajów przy ul. Tramwajowej w godzinach urzędowych.

CASINO

Pocz. 12. 2.30. 5. 7.30 10 w.

Znakomita gwiazda ekranu **KAY FRANCIS**

w nowej wspaniałej kreacji we wzruszającym dramacie kobiecego serca pt. „**Sama przez życie**”

PONADTO:

Najoryginalniejsza komedia muzyczna

„**MÓJ PRZYJACIEL MAHARADŻA**”

z udz. fenomenalnej orkiestry jazzowej JACKA PAYNE'A

Dzisiaj o g. 12 i 2³⁰

2 PORANKI 85 gr.

Ceny od

Na pozostałe seanse od **1⁰⁹** zł.

Marek Grün

LEKARZ - DENTYSTA
Łódź. Nawrot 2. III-a brama od rogu Piotrkowskiej
Przyjmuje od 10 do 2 i od 4 do 7-ej. Telefon 124-03.

Oficer niemiecki w Łodzi

Nowe przymusowe lądowanie hitlerowskiego samolotu wojskowego pod Wieluniem

Nie dalej, jak onegdaj PAT podała wiadomość, że w pow. wolsztyńskim lądował przymusowo niemiecki samolot wojskowy, pilotowany przez lotników z pułku stacjonowanego w Gra-

zu. Lotnicy zmylili trasę, która prowadzić miała z Grazu do Wrocławia i zabłądzili do Polski. Z braku benzyny musieli lądować we wsi Wioska.

Wczoraj znow lądował przymusowo na terytorium wojew. łódzkiego, na polach majątku Kopydło, w powiecie wieluńskim niemiecki samolot wojskowy, pilotowany przez kapitana Hansa Poloetzta.

Niemcy uciekają do Rzeszy

Niektórzy witani są po drugiej stronie granicy więzieniem i pałkami

Jak wynika z prowizorycznych zestawień, prowadzonych przez władze, w miesiącu czerwcu uciekło do Niemiec 940 Niemców łódzkich w wieku poborowym.

Naliczono poza tym bardzo wiele wypadków ucieczki z rodzinami i nawet z dziećmi. Nie każda jednak ucieczka miała szczęśliwy epilog dla uciekającego.

Oto przed niedawnym czasem właściciel dużego sklepu kolonialnego przy ul. Wólczańskiej p. S. sprzedał cały swój dobytek wraz z urządzeniem mieszkaniami i z żoną uciekł do Rzeszy, zabierając z sobą 30 tysięcy zł. uzyskanych ze sprzedaży sklepu i mebli. Po przekroczeniu granicy został on schwytany przez niemiecką straż i osadzony w więzieniu.

Po kilkudniowym badaniu, któremu towarzyszyło bicie i znęcanie się, S. wraz z żoną został przez strażników niemieckich przepędzony przez granicę na stronę polską. Onegdaj przy był on do Łodzi w stanie położenia godnym bez grosza w kieszeni, gdyż całe pieniądze zostały mu skonfiskowane przez Niemców.

Witamy młodzież z zagranicy!

Uroczyste otwarcie letnich obozów wędrownych w Łodzi

W dniu dzisiejszym przyjeżdża do naszego miasta polska młodzież z Litwy, Łotwy i Rumunii. Młodzież ta, przeważnie gimnazjalna, względnie absolwenci szkół, weźmie udział w dwóch letnich obozach wędrownych, organizowanych przez towarzystwo pomocy Polonii za graniczej w Łodzi i wojewódzki komitet kolonii letnich dla dzieci polskich z zagranicy i ziem przygranicznych.

Po raz pierwszy tego rodzaju impreza odbędzie się w Łodzi, która staje się miejscem otwarcia obozów wędrownych.

Program pobytu wycieczek młodzieży zagranicznej w dniu dzisiejszym przedstawia się następująco:

godz. 7.10 — przyjazd grupy z Rumunii na dworzec Kalski.
godz. 9.22 — przyjazd grupy

z Litwy i Łotwy na dworzec Fabryczny.

godz. 11 — przyjęcie w zarządzie miejskim, wydane przez prezydenta J. Kwapińskiego.

MORSZYN ZDRÓJ
SEAWNY z WÓD GORZKICH

Informacje: Zarząd Zdroju, Orbie, Wagons Lits Cook, Biuro „PAR”.

godz. 13 — wizyta w rozgłośni Polskiego Radia,

godz. 16.30 — młodzież z zagranicy na zawodach konnych grupy artylerii na boisku WKS.

W godzinach wieczornych w lokalu Federacji PZO, w gro-

nie uczestników obozów nastąpi moment oficjalnego rozpoczęcia obozów.

Uczestnicy obozów wyjadą z Łodzi w poniedziałek o godz. 9 min. 5 rano z dworca Fabrycznego do Częstochowy, na Zaolzie, do Zakopanego, COP-u, Krakowa i Warszawy. Zakończenie obozów nastąpi w Białowieży.

Należy podkreślić, że w letnich obozach wędrownych weźmie także udział młodzież polska z Gdańska. Grupa 100 dziewcząt gdańskich i 78 z Pomorza przejeżdża przez nasz miasto w poniedziałek rano. Część młodzieży przyłączy się do wycieczki litewskiej, łotewskiej i rumuńskiej, a część wyjedzie na kolonie towarzystwa „Opieka” w Sulimowie.

Uchwały magistratu

Zniesienie opłat za dezynfekowanie mieszkań po zakaźnych chorobach

Pod przewodnictwem prezydenta Kwapińskiego odbyło się w dniu wczorajszym posiedzenie magistratu. Na posiedzeniu tym, na wniosek wydziału zdrowia publicznego postanowiono znieść opłaty, pobierane dotychczas za wykonywanie dezynfekcji w wypadkach chorób zakaźnych.

Decyzję tę magistrat podjął w interesie podniesienia zdrowotności publicznej, bowiem skonstatowano, że w wielu wypadkach nie przeprowadzono dezynfekcji mieszkań, w których znajdowali się chorzy na choroby zakaźne, a to wskutek stosunkowo wysokich opłat.

Następnie postanowiono wybudować budynek gospodarczy miejski na posesji przy ul. Narutowicza 60 kosztem 7 tys. zł. Posesja ta została, jak wiadomo, nabyta przez miasto w związku z przebudową Placu Dąbrowskiego.

W ramach dorocznego remontu domów miejskich magistrat postanowił dekonkretyzować remonty pieców, studni itp. Na te cele preliminowano około 23 tys. zł.

W końcu zarząd miejski uchwalił wydźwignąć dodatkowo towarzystwu kolonii letnich publicznych szkół powszechnych na okres 3 lat dwie działki gruntu na terenie majątku miejskiego Rszew.

Kino „PALACE”

Wielkie arcydzieło kinematografii francuskiej!

DAMA PIKOWA

Wg. głosego utworu Al. Puszkina Reżyseria: FEDOR OZEP.

Role główne: PIERRE BLANCHARD MADELEINE OZERAY

Dzisiaj o g. 12 i 2

2 PORANKI 80 gr.

Ceny miejsc od

Na pozostałe seanse ceny od **1.09** zł.

KINO EUROPA

Pocz. seansów 12. 2.30, 5. 7.30, 10 w.
Na poranki o godz. 12 i 2.30 pp. oraz na wszystkie pozostałe seanse od

80 GR.

I. WIOSENNE PORYWY

W rol. gł. MICKEY ROONEY
bohater filmów „Miasto chłopców” i „Ludzkie serca”

II. Niesforna dziewczyna

oryginalna komedia muzyczna. W rol. gł. JUDY GARLAND
rywalka-Deanny Durbin



miniaturowa kamera o niedościgłej precyzji
ERNST LEITZ WETZLAR
VEN. REPR. WARSZAWA, CHMIELNA 47A
Prospekty na żądanie bezpłatnie

Jak zeznał lotnik, powodem przymusowego lądowania był brak benzyny. W pobliżu Wielunia lotnik stwierdził, że nie może kontynuować lotu i na polach kopydłowskich wyłądownął. Przy lądowaniu samolot został uszkodzony.

Na miejsce lądowania przybyli niezwłocznie przedstawiciele władz administracyjnych, którzy wylegitymowali pilota. Autem urzędowym przewieziony został kpt. Poloetz do starostwa w Wieluniu, a stamtąd po zameldowaniu władzom wojskowym do Łodzi.

Przejazd niemieckiego oficera w mundurze wzbudził ogólną sensację. W Łodzi władze wojskowe po przeprowadzeniu ogólnego dochodzenia, stwierdziwszy konieczność lądowania, zezwoliły kpt. Poloetzowi na odjazd do Niemiec.

Przed wyjazdem lotnik odwieziony został przez powiadamionego o wypadku konsula Rzeszy w Łodzi.

Podczas pobytu w Łodzi lotnik niemiecki był pod opieką władz i opuszczając Łódź wyraził serdeczne podziękowanie za wyjątkową gościnność, tym bardziej godną podkreślenia, że działo się to w obecnej sytuacji politycznej.

Z aparatami i lotnikami niemieckimi musi być nienajlepiej. Ustawicznie notowane są wypadki przymusowych lądowań z tych czy innych względów. — Już wojna hiszpańska wykazała, ile przesady zawierają w sobie hymny pochwalne na temat lotnictwa niemieckiego, jakie dzień w dzień spotkać można w prasie berlińskiej. Obecne częste wypadki, katastrofy i przymusowe lądowania potwierdzają tezę, że silniejsza od niemieckich lotników i aparatów jest niemiecka... propaganda. Ale propagandą się nie zwycięża!...

WYCIEZKI Z.T.K. W WAGONACH „CAMPINGOWYCH”

W dniach od 15 lipca do 1 sierpnia odbędzie się wycieczka wagonami „campingowymi”. Uczestnicy odbędą wycieczkę w specjalnych wagonach 12 osobowych, z miejscami do spania i kompletnie urządzonej, które w czasie podróży zastępują całkowicie mieszkanie. Wagon, te będą stałe, według opracowanego planu, dołączane do pociągów. Wycieczka zwiedzi: Beskidy Wschodnie (Worochna, Jaremcze, Huculszczyzna), Beskidy Zachodnie (Ustroń, Wisła), Szwarciarz Kaszubska, Gdynie oraz 5-cio dniowy pobyt na kolonii ZTK w Karwi.

Zapisy na powyższą wycieczkę tylko do poniedziałku 3 h. m. w sekretariacie Z.T.K., Piotrkowska 101, tel. 121-53 od 18 do 22-ej.

Wczoraj w Łodzi...

Przy ul. Piotrkowskiej 58 nastąpił wybuch maszyny spirytusowej Cieżko poparzony na całym ciele został eks-pedient 24-letni Stanisław SIUTA.

Przy ul. Rzgowskiej 53 wynikła bójka sąsiadzka, 74-letnia Antonina DZIE-
CIELSKA, 7-letnia Jadwiga ROGALIŃ-
SKA i 41-letnia Ewa KRÓLIKOWSKA
zostały oblane wrzawkami i ciężko po-
parzone.

W fabryce firmy „NEUMAN I BLU-
MENTAL“ (6-go Sierpnia 47) w czasie
pracy przy obrabiarce, doznał odcie-
nia palców 49-letni Franciszek BU-
DZIŃSKI.

W fabryce firmy „JOHN“ (Piotrkow
ska 217) tryby maszyny zmiądzły
palec robotnikowi 35-letniemu Micha-
łowi RUNCZKIEWICZOWI (Wólczan-
ska 240).

Zatruciu nieszczęśliwym pokarmem, ze-
psutym wskutek upału, ulegli: 25-letni
Dawid ŻYTO (Lagiewnicka 70) i 46-
letnia Maria KONKOWSKA (Zgierska
8).

W sklepie przy ul. Piotrkowskiej 66
semdziela wskutek upału, ulegli: 25-letni
Marian LAJBUSIEWICZ (Zawiszy 19).

Przy zbiegu ulic Mielczarskiego i
Cmentarnej wynikła bójka, Ranny zo-
stał 22-letni Mieczysław DĄBROWSKI
(Wolborska 5).

85-letnia Miriam SOBOL (Żeromskie
go 67), wskutek upadku na ulicy złama-
ła rękę.

Przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Ce-
cielnianej wynikła bójka między zo-
ferami. Ranny został 23-letni Stani-
sław DĄBROWSKI (Pogonowskiego 42).

9-letnia Ela JAKUBOWICZ (Al. I-go
Maja 44) przez nieostrość przecięła
sobie żyły w rękę.

W czasie opalania się na połu przy
ul. Smolnej, dostał porażenia słonecz-
nego 20-letni Ksawery PIETRZYŃ-
SKI (Śląska 57).

Na ul. Dąbrowskiej spadł z roweru
w czasie jazdy 19-letni Józef NIKO-
DEMSKI (Rzgowska 28) i odniósł pek-
nięcie czaszki i ręki.

Sąd starościński skazał:

Franciszka WŁOSTOWSKIEGO z Rudy Pabianickiej (Bandurskie-
go 6), na miesiąc bezwzględniego
aresztu z natychmiastowym osadze-
niem w więzieniu za uchylanie się
od obowiązku wykonywania zastę-
pczej służby wojskowej.

5 pracodawców na grzywny do
400 zł. i na areszt do 2 tygodni za
niwypłacenie do ubezpieczalni spo-
łecznej potrącających pracowników
składek. (1)

Tomaszów

HITLEROWCY UCIEKAJĄ.

W dniu wczorajszym policja
aresztowała w lesie po Zawadzie 23
osoby, zebrane tam w oczekiwaniu
na autobus, idący z Tomaszowa w
kierunku Piotrkowa. Byli to niem-
cy, którzy chcieli przez „zieloną gra-
nicę“ przedostać się do Hitlerii.

ODRZUCONE PROTESTY WYBORCZE.

Urząd wojewódzki odrzucił pro-
testy wyborcze, złożone przez PPS
przeciwko wyborom. Tym samym
został zatwierdzony wybór rady
miejskiej w składzie następującym:
OZ — 8, PPS — 12, Str. Narod-
we — 7, Bund — 3, rzemieślnicy
— 1, sjonisi — 1.

JEDZ na skądinąd
W RYNICZNEJ
komfortowe budynki, obowiązkowa
pokoje, 2.3.4.5.6.7.8.9.10.11.12.13.14.15.16.17.18.19.20.21.22.23.24.25.26.27.28.29.30.
zaw. wyżywienie, personalne, osobne
do mycia, wyżywienie, wyżywienie, wyżywienie
50% INDYWIDUALNE ŻYWIENIA, KOLEJE, WOBIE STRONY
Zaproszenia i ulamagania
L. W. W. D. A. Straha 8. tel. 285-44
WARSZAWA: J. Łojasik, Próżna 197
53-54. 55-56. 57-58. 59-60. 61-62. 63-64. 65-66.
Łódź: J. Łojasik, M. Łojasik, 261-50

**Opieczetowanie Männergesangverein
Decyzja starostwa powiatowego wobec fatal-
nej gospodarki stowarzyszenia w Zgierzu**

Jak się dowiadujemy, decy-
cją z dnia wczorajszego staro-
sty powiatowego w Łodzi mgr.
Franciszka DENYSA, zawieszona
została działalność stowarzy-
szenia p. n. „Zgierskie niemiec-
kie towarzystwo śpiewacze
(„Männergesangverein“) z sęd-
zibłą w Zgierz przy ul. Piłsud-
skiego 17.

Zawieszenie nastąpiło z po-
vodu działalności stowarzysze-
nia, sprzecznej z przepisami pra-
wa i statutem, która wykracza-
ła przeciwko ustaleniom dla
stowarzyszenia zakresowi i spo-
sobowi działania.

Ścież strażnic otoczy Łódź
Budowa dwóch wielkich zbiorników wodnych

Budowa szeregu nowych strażnic
straży ogniowej, o projekcie której
donosiliśmy w swoim czasie obszer-
nie, weszła w stadium realizacji.
Pierwsza strażnica buduje się
już na ul. Ciepłej. Plany zostały za-
twierdzone przez inspekcję budo-
wlaną magistratu i roboty prowa-
dzone są w dość żywym tempie.

Straż kółka w swoim czasie o-
trzymała od samorządu m. Łodzi 6
placów tytułem dzierżawy. Na pla-
cach tych powstaną strażnice, które
jak gdyby wieńcem opaszą na-
sze miasto.

Strażnice powstaną przy zbiegu

ul. Ciepłej i Długosza, na ul. Pryn-
cypalnej (Chojny), przy ul. Parko-
wej przy zbiegu ul. Kwicistej i Wi-
leńskiej, przy ul. Rokicińskiej i
Wrzeszkiej przy ul. Inflanckiej.

Poza strażnicami kółka straż
przystępuje wkrótce do budowy
dwóch wielkich zbiorników wod-
nych. Dla Łodzi, jedynego może
miasta, pozbawionego wody i tak
gęsto zabudowanego, kwestia ta
jest specjalnie ważna.

Zbiorniki te powstaną na Choj-
nach i przy ul. Lagiewnickiej na
terenie reżni bałuckiej.

Łódź z lotu ptaka
Niedzielne loty propagandowe nad miastem

Loty propagandowe z lotniska w
Lublinku odbywają się w każdą
pierwszą niedzielę po 1-szym i 15-ym
danego miesiąca w godzinach od 10
rano do 13-ej w południe.

Cena biletu za jeden przelot (10
— 12 minut) wynosi: dla członków
LOPP i najbliższych rodzin — 5 zł.
dla osób nie będących członkami
LOPP — 7 zł. 50 gr.

W pierwszych miesiącach lotów
propagandowych ilość lotów jest
ograniczona. Bilety (za okazaniem
legitymacji członkowskiej) nabywać
można w biurze obwodu (do godz.
15-ej), bądź w ośrodku propagandy
i sprzedaży LOPP (do godz. 19-ej).
Zasadniczo bilety na loty ustalone
w odpowiednich terminach należy
nabywać przynajmniej na 3 dni
przed wyznaczonym terminem lo-
tów.

Niezależnie od ogólnej akcji lo-
tów propagandowych, mających na
celu popularyzację sportu lotnicze-
go, zarząd obwodu zakupił z włas-
nych funduszy kilkaset biletów
na odbycie lotów propagandowych
dla członków poszczególnych kół
miejscowych i szkolnych LOPP na
terenie obwodu, które to bilety zo-
stały przesłane do poszczególnych
kół celem rozłożenia pomiędzy
swych członków.

Odbyte już loty w dniach 11 i 18
czerwca r. b. wykazały żywe zain-
teresowanie społeczeństwa dla tej
niecodziennej jeszcze rozrywki, która
obok walorów emocjonalnych
wzbudza kult i umiowanie idei o-
panowania przestworzy „polskiego
nieba“ przez „polskie skrzydła“.

VI WYCIECZKA AKADEMICKA DO

FRANCJI I SZWAJCARII na okres
czterotygodniowy
Wyjazd 18 lipca. Ostatnie dni zapisów. Informacje: Żydowskie Akademickie
Stowarzyszenie, Warszawa, Wielka 22-5, tel. 842-94 codz. godz. 6-8.

Radiowe koncerty z Krzemieńca
muzycznego ogniska wakacyjnego

W miesiącach letnich do Krze-
mieńca zjeżdżają z całej Polski
szkolni nauczyciele muzyki, by na
terenie Liceum Krzemienieckiego w
„Muzycznym Ognisku Wakacyjn-
nym“ pogłębić swe wiadomości. Po-
wstały tu również placówki koncer-
towe, które zaznajamiają swych stu-
dachy z dziełami polskich i obcych
kompozytorów. Polskie Radio roz-
poczęło w roku ubiegłym transmisje
z Liceum Krzemienieckiego.

W roku bieżącym transmisje te
będą włączone do programu urocz-
ności ku czci Juliusza Słowackie-
go; w związku z tym utwory wyko-
nywane w ramach tych uroczysto-
ści pochodzą przeważnie z okresu
romantycznego — epoki, w której
żył wielki poeta. Poza tym w skład
programu wejdą również współczes-
ne utwory polskie, które powstały
pod wrażeniem dzieł Słowackiego i
oparte są na tekstach jego dzieł.

Pierwszy z cyklu tych koncer-
tów odbędzie się we wtorek dnia 4
lipca o godz. 21.00. Wykonane zo-
staną: Schumana Kwintet fortepian-
owy, Szopena „Wstęp i Polonez“
na wiolonczelę i fortepian oraz u-
twory Szymanowskiego „Nokturn“
i „Etiuda“. Utwory wykonają: Irena
Dubiska, Zofia Adamska, Janina
Wysocka - Ochlewska, Tadeusz O-
chlewski, Tadeusz Szulc i Wład-
sław Rączkowski.

Grand-Kino Dziś poraz ostatni!
„JASTRZĄB“
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10
W rol. głównych: Charles Boyer i Natalia Paley
Dziś 2 PORANKI o g. 12 i 2-ej. Ceny miejsc 85 gr. i 1.09
Na pozostałe seanse III-1.09, II-1.50, I-2.20

RIALTO Znakomity gwiazdor ekranu
CHARLES BOYER
Dziś poraz ostatni!
i uroczą LORETTA YOUNG

w olśniewającym
filmie szczytowej
produkcji
amerykańskiej

MELODIE CYGAŃSKIE
Dziś o g. 12 i 2
2 poranki Ceny
od 85 gr.
Na pozost. seanse od zł. 1.09

TEATRY

TEATR MIEJSKI

Wobec olbrzymiego powodzenia, ja-
kie zdobyła Irena Eichlerówna w ko-
medii T. Rittnera „Wilki w nocy“ zna
komita artystka ta przedłużyła swoją
gościnę w Łodzi.
Irena Eichlerówna grać będzie w
„Wilkach w nocy“, dziś o godz. 20.30.

TEATR LETNI

Najmiejle spędzimy dzisiaj
nie-dziele w Teatrze Letnim, przy ul. Piotr-
kowskiej 94, gdzie zasłużona brawa
przy otwartej kurtynie zbierają wyko-
nawcy komedii „Król bridża“.

**TEATR MARIONETEK W FILHAR-
MONII**

Dziś o godz. 16.15 i 20.30 po raz o-
statni gościnne występy wileńskiego a-
kademickiego teatru marionetek p. n.
„Majdim“, który wystawia widowisko
kukielkowe p. t. „Z siódmego nieba“.

RADIO
DZISIEJSZY PROGRAM
RADIOWY

- 8.15 Koncert poranny w wyk. orkie-
stry marynarki wojennej z Gdyni.
- 8.45 Transmisja fragmentu procesji
morskiej w Gdyni.
- 9.00 Transmisja nabożeństwa.
- 10.30 Muzyka.
- 11.15 Koncert rozrywkowy.
- 12.05 Poranek muzyyczny.
- W programie utwory W. A. Mozarta
13.05 „O pracy biblioteczka“ — po
gadanki.
- 13.15 Muzyka obiadowa.
- 14.45 „Pan Tadeusz“ — Księga I.
- 15.00 „O drzewach, które dają chleb,
mleko i wodę“ — pogadanka dla dzie-
ci.
- 15.15 „Młodzież robotnicza nad mo-
rzem“ — audycja muzyczno-słowna.
- 15.45 Audycja dla wsi.
- 16.30 Utwory morskie Feliksa Nowo-
wieskiego.
- 17.15 „Kto odpowie?“ — audycja.
- 17.30 Podwieczorek przy mikrofo-
nie z udziałem Mieczysława Fogga, Lu-
cyna Szczepańskiej, Rolanda - Opień-
skiego, Miły Grzechowskiej.
- 19.00 Teatr wyobraźni: „Klub
Pickwicka“ Karola Dickensa.
- 19.30 Koncert rozrywkowy.
- 21.15 Koncert rozrywkowy.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

- DROITWICH (1500)**
19.00 Koncert kameralny Beethovena i
Schuberta.
- RADIO PARIS (1648)**
20.30 Koncert symfoniczny. W progra-
mie Haydn, Berlioz i Faure.
- LONDYN (342)**
21.00 Orkiestra smyczkowa Blo-
neel.
- RZYM (420)**
21.00 „Gioconda“ opera Ponchielliego.
POSTE PARISIEN (312)
22.15 Suite bergamasque Debussy'ego
w wyk. W. Giesekinga.

Pamiętajmy, że 5-go lipca
zdajemy ostateczny egzamin przed opinią!

Ostateczny termin płatności III
raty P. O. P., przypadający w dniu
5 lipca r. b. jest równocześnie
sprawdzeniem obywatelskiego wy-
robienia ogółu społeczeństwa na-
szego państwa.

Zadeklarowanie swej gotowości
do ofiar na cele obrony państwa
jest jedynie zewnętrzna forma na-
szej lojalności. Całkowita natomiast
wpłata zadeklarowanej sumy nada-
je dopiero naszej ofierze cechę rea-
lizmu, świadcząc o obywatelu, że
uznaje słuszność celów jakim P.O.P.
ma służyć.

Niech nie będzie wśród nas tych,
którzy podnieceni słowianym o-
gniem deklarowali swą gotowość
do ofiar, a dziś — przed dopełnie-
niem obowiązków dezertują z
czynnych szeregów bojowników o
wielkość Polski.

Ostateczny termin egzaminu, ja-
ki zdajemy przed opinią własną i
obcą, upływa 5. VII. r. b.

Dalsze ofiary na F.O.N.

W urzędzie wojewódzkim złożyli na
FON:
BEATUS Herman, emeryt, kierow-
nik szkoły powszechnej — zł. 10 srebr-
ne wycofane, medal ros. srebrny, 90
monet niklowych.
STOW. „RODZINA POLICYJNA“ —
koło przy VI Kom. P. P. — 1 zegarek
złoty, zegarek srebrny, pierścionek i
kolczyk złoty, dewiszka srebrna, 4 kol-
czyki srebrne, 14 monet srebrnych, 2

medale srebrne, 63 monety srebrne, 3
obraczki i 1 pierścionek srebrny, 193
monet niklowych, 113 monet miedzian-
nych, 2 dewiszki nikłowe.

Falk Michał, 2 kolczyki złote, łyż-
czeczka, bransoletka i zegarek srebrne.

Szkoła powszechna i gimnazjum A.
Skrzypkowskiej dochód z imprezy zł.
104.30 gotówka.

Zajdel Bolesław — gotówka zł. 50.
Wykończ. i Farb. Appret (Siewna nr.
15) — gotówka zł. 5.30.

Frydman Ega — zegarek złoty, pier-
ścionek złoty oraz pokwitowanie z
wpłaconej pożyczki na POP. na zł. 17.

E. A. — papieroniska, kubek z pod-
stawką i 12 monet srebrne.

Szawowski E. — 4 srebrne monety,
5-ciozłotówka z 1930 r.

P. J. R. Z. — 1 złota obrączka ślub-
na. —

Ks. Patrycy Czesław — 1 srebrny
krzyż św. Jerzego i 229 srebrnych mo-
net.

Pracownicy umysłowi i robotnicy
wykończ. i farb. Waleczka — gotówka
zł. 408.52.

Kirsch Adolf i Klara (Plocka 17) —
98 dkg. monet srebrnych rosyjskich.

Dr. med.

JAKOBSON
CHIRURG I ORTOPEDA
Specj. chirurgia kosma.
przeprowadził się na ulicę
TRAUGUTTA 5, tel. 174-42.

TONY GALENTO dwutonowy piwowar, a nie bokser

Kho-Sien-Kie i Choy przyjeżdżają do Polski

Pertrakcje, prowadzone z chińską drużyną Davis-Cupową, o przyjazd do Polski, zakończone zostały pomyślnie. Kho-Sien-Kie i Choy wyrazili zgodę na przyjazd do Polski, celem rozegrania meczu w dniach 11, 12 i 13 sierpnia b. r. Obecnie omawiane są w Londynie dalsze szczegóły ew. meczu.

Chińczycy nie mogą, niestety, przyjechać na międzynarodowe mistrzostwa Polski do Gdyni, nie rozprządzają bowiem w lipcu wolnym terminem.

*

Jakkolwiek przyjazd graczy angielskich do Gdyni napotyka na poważne trudności, można mieć nadzieję, że i ta kwestia wyjaśni się pomyślnie w ciągu najbliższych dni.

Do Gdyni przyjechaliby ci reprezentanci Anglii, którzy wezmą udział w mistrzostwach Niemiec w Hamburgu.

*

Zarząd angielskiego związku tenisowego postanowił zaprzestać publikowania oficjalnej listy klasyfikacyjnej tenisistów angielskich.

Czy zmieni się zarząd i siedziba P.Z.B.?

Na dzisiejsze walne zgromadzenie polsk. zw. bokserowski wpłynął cały szereg doniosłych wniosków, a m. in.: okręgu poznańskiego — o przywrócenie dawnego systemu indywidualnych mistrzostw Polski, okręgu śląskiego — o wprowadzenie rozgrywek o puchar Polski i okręgu warszawskiego — o reformę drużynowych mistrzostw Polski, przez udział 16 klubów (a nie 4) w finałach.

Prócz tego Warszawa domaga się zmiany siedziby P. Z. B., a więc będzie musiała krytykować ostro działalność obecnego zarządu. Trudno bowiem uzasadnić potrzebę zmiany — jeżeli działalność uzna się jako dobrą.

Wójcik wygrał piąty etap wyścigu kolarskiego do morza

Wczoraj odbył się piąty etap wyścigu kolarskiego do morza na trasie Bydgoszcz — Kutno długości 186 km. Wskutek zmiany trasy od Inowrocławia zawodnicy przejechali o 18 km. więcej.

Z Bydgoszczy wyruszyło ogółem 38 zawodników. Nie wystartowali Kapiak Józef oraz Wasilewski ze względu na zmęczenie. Na trasie wycofało się dalszych 9 zawodników: Matczak i Miller (odparzenie ciała), Kudert (wpadł na drzewo), Bizon i Sobczak (defekty gum), Migo (złamana rama), Koper (defekt opony), Glowacki (niedyspozycja), Królikowski (złamane siedło).

W Inowrocławiu od czołówki odrywa się Wójcik, który odtąd jechał samotnie aż do mety, to znaczy przez 135 km.

Po pięciu etapach klasyfikacja ogólna przedstawia się następująco:
1) Wiśniewski w czasie 28:29,23,6,
2) Domański 28:39:35,4, 3) Bański 28:42:17.

Chojnacki występuje z Union-Touringu

Znany pomocnik Union Touringu i reprezentacyjny gracz Łodzi, Chojnacki, nosi się z myślą opuszczenia tego klubu. Chojnacki obecnie wyjeżdża na kurs instruktorski Jamesa do Warszawy, lecz po powrocie do Łodzi zażąda od klubu zwolnienia.

Należy dodać, że Chojnacki gra w Union Touringu już 11 lat i w barwach jego rozegrał ponad 400 meczów, lecz mimo to zdecydował się na opuszczenie go.

Już w lipcu 1934 r. Tony Galento, który pochodzi z tego samego miasta, co były mistrz świata, Jack Dempsey, czynił starania przez tego ostatniego, by brać udział w walkach pięściarskich o mistrzostwo świata. Dempsey wyraził się kiedyś o Galencie, że gdy ten czuje się dobrze, wówczas jest najlepszym bokserem świata (?), ale gdy mu cios nie wychodzi, jest najgorszym patafakem. A ponieważ nigdy nie wiadomo jak Galento będzie się czuł w dniu meczu, Dempsey postanowił nie zajmować się przygotowaniem kandydata na mistrza.

Początkowo Galentą interesował się Mc. Guirk. Niedługo to jednak trwało i Mc Guirk odstąpił kandydaturę na mistrza swemu przyjacielowi, Dempsey'owi. Ten zajął się gorliwie Galentą, po pół roku jednak, był zadowolony, że mógł się go wyżyć. Po tych próbach Galento na własną rękę próbował kariery pięściarza. Po wielu niepowodzeniach poddał się Mike Jacobsonowi, podpisując z nim kontrakt na pięć lat.

Galento jest właścicielem restauracji przy Day Street w New Jersey. Obecna restauracja jest jednak za mała, aby mogła pomieścić wszystkich bywalców, którzy po świetnej reklamie Jacobsa zjeżdżają do New Jersey, by podziwiać boksera i barmana w jednej osobie.

Zostać barmanem było największym marzeniem Tony Galento. Ziszczenie tych marzeń nastąpiło po 10 latach. Aby otworzyć bar, musiał Tony pożyczyć tysiąc dolarów; wraz ze swym trenerem Jimmy Frainem urządził wnętrze baru; na ścianach restauracji widnieją fotografie i portrety różnych bokserów z autografami i częstym dopiskiem: „Mojemu przyjacielowi”. Galento jest też na bardzo wielu zdjęciach, zwykle w jakiejś komicznej pozie przy wychylaniu butelki z piwem, albo też w walce.

Niewielu ludzi jest tak kochających się w pieniądzech, jak Galento. Początkowo jednak nie udało mu się zdobyć za mecz więcej, niż 500 dolarów. A miał już wypadki, że walczył za 60 dolarów, tak, że po zapłaceniu wszystkich kosztów, musiał jeszcze dopłacić do spotkania. Do ważniejszych meczów nie miał szczęścia. Nikt się nie chciał z nim bić, a jak sam twierdzi, działo się to dlatego, iż przeciwnicy, którym proponował walki, obawiali się porażki. Tak było do r. 1936.

Teraz Tony jest już popularny,



TONY GALENTO

jak sam burmistrz Hague z Jersey City, którego zresztą drogami chce podążyć obecny barman i bokser. Chce mianowicie zostać politykiem. Jak opowiadają, nie chce zajmować jakiegos urzędowego starostwa, lecz pragnie być politykiem na uboczu i mieć wpływ na wiele rzeczy. Tak np. gdy ktoś z jego znajomych zostanie przytrzymany za szybką jazdę, to wówczas marzy o tym Tony, pragnie mieć taki wpływ, by jeden jego telefon wystarczył do zlikwidowania sprawy.

W ośmiu meczach w roku 1937 przyszedł Tony do pieniędzy. Otrzymał za mecz 2—5 tysięcy dolarów. Podróżował w luksusowych pociągach i samolotach, a w zimie wyjeżdżał na Florydę.

Oprócz baru ma Galento własny dom, żonę i rocznego synka, nazywanego „jedno-tonowym Tonym”.

Ostatnio wyrzekł się Tony ulubionego piwa i ze względu na pilny trening, używa tylko mleka.

— Żeby nie to piwo byłbym mistrzem świata już 6 lat temu — mówi, klnąc przy tym na właścicieli browarów, którzy jego stałość do piwa wyzykali, jako bezpłatną reklamę własnego produktu.

Galento posiada doskonały słuch. Kiedy zdarzy się, że w jego lokalu przebywa inteligentniejsze towarzystwo, podsłuchuje wówczas każde słowo. Sam, mając nikle wykształcenie, przywłaszcza sobie zdania innych oraz różne powiedzonka, jak np.: „Szkoły się nie ma ukończonych, jeżeli się nie przeszło przez Yale lub Harvard”, lub: „Gdybym był skończył jedną z tych uczelni, nie byłbym bokserem, lecz dyrektorem banku”.

Po meczu w St. Louis z murzynem Thomasem, którego znokautował w dziewiątej rundzie, twierdził

Tony, że walka trwała dlatego tak długo, gdyż przed meczem całą noc był na grubszym pijaństwie. Nie jest to zgodne z prawdą. Galento przygotowywał się do meczu bardzo starannie. Thomas nie jest bowiem bokserem słabym.

— Uderzył mnie dwa razy w podbródek — opowiadał po walce Galento — i od razu wyskoczyły mi dwa kartofle. Myślałem, że to koniec. Udało mi się jednak lewą przyjść na jego szczękę. Zaraz też spuchła mu, jak balonik. Upadł na deski, nie chciał jednak na nich do 10-ciu pozostać. W dziewiątej rundzie byłem ogromnie wyczerpany piwem, które lałem w siebie w nocy. Wiedziałem, że w tej rundzie muszę go wykończyć. Uderzyłem lewą gdybym przypadkowo nie trafił, to cios byłby tak silny, że na pewno fiknąłbym kozła w powietrze. Murzyn dostał w brzuch tak silnie, że ręka weszła mi w niego po łokieć i to wszystko...

Poza tym żalił się po walce Galento na sędzię Heisnera. Posądzał go o pozwalanie Thomasowi na faule:

— Heisner sędziuje tylko dla sławy, pieniędzy ma przecież dość, a przy tym chodziło mu o mnie, chciał mnie unieszkodliwić i usunąć od mistrzostwa świata i milionowej transakcji. On jest tylko amatorem. A ja nienawidzę amatorów.

W roku 1935 Jacobs pisał, reklamując mało znanego wówczas Galentę:

„Jest to dwutonowy Tony, który trenuje, przepłatając ćwiczenia pićmi piwa i whiskey; na trening biegowy jeździ sobie wygodnym autem z cygarem w ustach; jada 5-funtowe kotlety i litrami pije wino przed każdym meczem. Po brutalnym pobiciu przeciwnika do nieprzytomności wybiera się na całą noc, by jeść i pić”.

Większość tego była oczywiście wymysłem menażera, czyli wiertnym kłamstwem. Ale to właśnie uczyniło Galentę popularnym i umożliwiło mu dojście do walki o mistrzostwo świata.

Nowe zwycięstwo Jędrzejowskiej w Wimbledonie

Wczoraj odbyły się w Wimbledonie dalsze rozgrywki tenisowe o nieoficjalne mistrzostwo świata.

W grze pojedynczej pani Jędrzejowska pokonała w czwartej rundzie jugosłowiankę Kovacz 6:4, 6:3.

W grze podwójnej panów para Baworowski — Toczynski przegrała niespodziewanie z młodą i zupełnie nieznaną parą angielską Dodell — Shewood w 3 ch setach 2:6, 6:8, 3:6. Para polska grała bardzo słabo. Sensacją sobotnich rozgrywek była porażka pary niemieckiej Henkel — Metaxa z nierozstawioną parą amerykańską Mc Neill — Smith 3:6, 5:7, 5:7.

Dr. Sarosi i Toldi na czele Ferencvarosi grać będą w Polsce

W dniach 15 i 16 lipca grać będzie w Polsce wielokrotny mistrz piłkarski Węgier, dwukrotny zdobywca pucharu Europy Środkowej, Ferencvaros z Budapesztu. W dniu 15 lipca węgry walczyć będą z Warszawianką w Warszawie, a na jutro z AKS w Chorzowie.

Ferencvaros wystąpi w Polsce w pełnym swoim składzie, z braćmi Sarosi, Toldym i Biro na czele.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

Junacy z terenu naszego O. K. na obozie letnim P. W. w Sulejowie

Pięknie okolice prastarego Sulejowa, rozbrzmiewają odgłosami komend, twardym krokiem żołnierskim i wesołą piosenką wojskową. Podobnie jak co roku przybyli dla odbycia ćwiczeń obozowych junacy z cenzusem, uczniowie klas licealnych.

Właściwy oboz p. w. rozpoczął się 13 b. m., lecz już w dniu poprzednim zaczął się ruch. Przybywają oficerowie i podoficerowie, komendanci hufców szkolnych p. w., by objąć powierzone im funkcje. Dowódcą grupy obozów p. w. wita krótkim uściskiem dłoni swych przyszłych podkomendnych. Każdy zajmuje wyznaczone mu kwatery, w namiotach, rozbitych wśród wysokopiennego lasu na brzegu Pilicy, wartko toczącej swe wody ku polskiej — aby wreszcie w całym swym biegu — Wiśle. Zaczynają również przybywać hufce szkolne p. w., prowadzone przez swych dowódców. Junacy ze śpiewem, różnym kro-

kiem, maszerują na plac zbiórki. Postawa ich zupełnie zadawalająca, mimo, że niektóre hufce przybyły z odległych kraiów Polski. Pierwsze czynności — kwaternowe i porządkowanie rejonu przydzielonego.

Oboz p. w., zorganizowany przez okręgowy urząd w. f. i p. w. w Łodzi, liczy kilkudziesięciu instruktorów i przeszło pół tysiąca junaków p. w. Młodzież junacka pochodzi z terenu O. K. Mimo, że wielu spotkało się po raz pierwszy, właśnie tu na obozie p. w. szybko następuje nawiązanie serdecznych koleżeńskich stosunków, które napewno przetrwają przez całe życie.

Namioty poszczególnych drużyn, biegnące tu i ówdzie między sosnami, muszą świadczyć, że goszczą przyszłych żołnierzy, oficerów rezerwy. Wytwarza się naturalna rywalizacja o najpiękniejszą urzędzone otoczenie namiotów.

W ub. niedzielę oboz p. w. został uroczysto otwarty. Batalion junaków ustawiony w czworobok. Dowórcy kompanii przy swych oddziałach dokonują przeglądu. Za chwilę raport dowódcy obozu p. w. zdaje oficer służbowy. Dowódcą wita się z batalionem, po czym wygłasza krótkie żołnierskie przemówienie, kończąc je okrzykiem, pochwyconym entuzjastycznie przez junaków na cześć Rzeczypospolitej, Pana Prezydenta i Naczelnego Wodza.

Jeszcze nie przebrzmiały echa gromkiego okrzyku junackiego, gdy wysoko nad sosnami wzbija się na maszt chorągiew obozowa. Z tą chwilą oboz p. w. jest oficjalnie rozpoczęty, teraz nastąpi normalne zajęcie, które muszą wykończyć wyszkolenie junaka z cenzusem, promowanego do kl. II licealnej.

Wieczorem, nad brzegiem Pilicy pierwsze ognisko obozowe, na które licznie przybyła ludność z pobliskiego Sulejowa.

MATURZYŚCI, STUDENCI

NIE WYSYŁAJCIE WASZYCH ŚWIADECTW SZKOLNYCH

KORZYSTAJCIE

z fotokopii „INTRO”

PIOTRKOWSKA 80 — TEL. 224-91

i PIOTRKOWSKA 40 „FOTO-MORGENSTERN”

RZESZA WALCZY O NAFTĘ!

Gospodarka Niemiec w Rumunii podporządkowana potrzebom wojny

Penetracja gospodarcza, a następ- nie hegemonia gospodarcza jest jednym z pokojowych środków imperializmu pangermańskiego.

Objektem takiej ofensywy gospo- darczej Niemiec stała się, jak wia- domo, Rumunia, z którą Trzecia Rzesza zawarła układ handlowy, czyniący z Rumunii swego rodzaju gospodarczą Hinterland (zaplecze) Niemiec, z zupełnym podporządko- waniem gospodarki rumuńskiej wo- jennej gospodarce imperializmu pan- germańskiego.

Wprawdzie Rumunia następnie zawarła układy handlowe z Anglią i Francją, co miało stać się przeciw- wagą hegemonii Niemiec, ale real- ność tej przeciwwagi z góry była wątpliwa wobec przewagi planowe-

go i energicznego działania wojen- nej gospodarki Niemiec nad anar- chiczną, nieskoordynowaną akcją gospodarczą Anglii i Francji, które dotychczas jeszcze całkowicie nie przewekslowały swej ekonomiki z torów indywidualizmu liberalnego.

To też nie bez znaczenia jest kwestia, w jakim stadium znajdują się w chwili obecnej ten wyścig go- spodarczy osi Berlin — Rzym z jed- nej strony oraz Anglii i Francji z drugiej na terenie Rumunii.

Na ten temat przytacza bardzo ciekawe dane francuski publicysta gospodarczy Sammy Beracha.

Na podstawie danych statystycz- nych za maj b. r. S. Beracha otrzy- mał następujące cyfry:

Table with 2 columns: Country, Percentage share in exports to Romania / Percentage share in imports from Romania. Rows: Germany (43.6 / 61.8), Italy (12.5 / 11.1), England (10.5 / 7.7), France (1.9 / 4.8)

Jak wiadomo, Rumunia ma dla osi Berlin — Rzym bardzo wielkie znaczenie w szczególności ze wzglę- du na swe bogactwa naftowe.

O udziale tych państw w ekspor- cie nafty rumuńskiej S. Beracha podaje następujące cyfry:

Table with 5 columns: Year (1937-1939), Germany, Italy, England, France. Shows increasing share of Germany and decreasing share of others.

Należy przy tym pamiętać, iż wzrost udziału osi Berlin — Rzym w eksporcie nafty rumuńskiej od- bywa się kosztem dotychczasowej klienteli rumuńskiej, wśród której figurują: Grecja (pokrywała 76 proc. swego zapotrzebowania), Tunis (57 proc.), Algier (27 proc.), Egipt (39 proc.).

Rumunii ekipy swych inżynierów, którzy mają się przyczynić do wzmożenia eksploatacji pól nafto- wych, to musimy przewidywać dal- szy wzrost udziału Niemiec w eksporcie nafty rumuńskiej zwłaszcza, iż stosowany przez Trzecią Rzeszę system bezpośredniej wymiany to- warowej nie jest związany dla Ru- munii z żadnymi trudnościami wa- lutowymi.

Jak widzimy, pesymiści mieli ra- cję: układ handlowy jest przez Niemcy w Rumunii energicznie wy- korzystywany, natomiast ze strony Anglii i Francji układy handlowe z Rumunią pozostają w znacznym stopniu na papierze, kontrakcją te- oretyczną. Podobny stan rzeczy nie tylko znacznie wzmacnia niemiecką gospodarke wojenną, ale daje Trze- ciej Rzeszy poważny atut politycz- ny.

To samo widzimy zresztą i w sto- sunkach gospodarczych Niemiec i z

innym członkiem t. zw. Ententy Bałkańskiej — z Jugosławią.

Te fakty są groźne ze względu na to, iż zagraniczna polityka gospo- darcza Trzeciej Rzeszy jest wyraź- nie nastawiona na cele wojenne, na wzmożenie wojennych rezerw Niemiec, które nie marnują czasu, zwłaszcza, że wojenna polityka Nie- miec nadal jest podporządkowana koncepcji wojny błyskawicznej, koncepcji Blitzkriegu, której nie po- winniśmy bagatelizować.

DRAF.

Rynek pieniężny

Gielda pieniężna warszawska w soboty w ciągu miesiąca lipca i sierpnia — NIECZYNNĄ.

W tym samym okresie w soboty nieczynna będzie giełda pieniężna w Łodzi.

Gielda zbożowo-towaowa w Łodzi nieczynna będzie w soboty w okresie od dnia 1 lipca do dnia 15 sierpnia r. b.

NOTOWANIA BAWELNY. Liverpool, otwarcie z dnia 1.6. lipiec — 5.00, październik 4.62, gru- dzień — 4.52, styczeń 4.51, marzec — 4.52, maj — 4.51.

Bez bawełny i lnu

Nowe trudności włókiennictwa niemieckiego

We wczorajszym „Głosie Po- rannym“ zamięściliśmy depeszę PAT-a z Berlina o nowych zaka- zach i ograniczeniach przy pro- dukcji wyrobów włókienniczych. z surowców naturalnych, a w pierwszym rzędzie — z bawełny i lnu.

Nemiecka agencja oficjalna — D. N. B. — określa to zarząd- nie jako nowy „przełomowy“ etap usamodzielnienia się Rzeszy na odcinku włókiennictwa. Ma ono bowiem oprzeć się na dotychczasowym dorobku su- rowcowym Niemiec i przejść w przeważającej mierze na produk- cję z włókien syntetycznych. (Wytworzość Zellwolle wynie- sie w r. 1939 przeszło 300 milio- nów kg.).

Jako moment niezwykle cha- rakteryistyczny podkreślić nale- ży fakt, że za tkaniny produko- wane z surowców zawierających bawełnę, zarządzenie uważa ar-

tykuły z surowej bawełny, odpad- ków bawełnianych, lintersów, a nawet surowca regenerowanego. Producenci tych artykułów z dniem 1 lipca muszą na wszyst- kich rachunkach, fakturach i zamówieniach ustalać, czy są one produkowane z bawełny, czy też z innych surowców. W podobny sposób unormowana została kwestia produkcji arty- kułów z lnu.

Lista artykułów, których pro- dukcja z bawełny i lnu jest zaka- zana, obejmuje długi szereg tka- nin, konfekcji i galanterii. Zakaz objął około 90 najrozmaitszych kategorii wyrobów przemysłu włókienniczego, produkowanych dotąd z lnu i bawełny.

Z wykazu tego przytoczymy najważniejsze tylko pozycje. Bę- dą to towary podszewkowe, tka- niny na kołdry i kapy na łóżka, sztandary i flagi, suknie domo-

we, obrusy ogrodowe, szale, po- krowce na meble, wstążki, kra- waty, szlafroki, czapki, obicia meblowe, fartuchy, podwiązki, poduszki, kostiumy i suknie pla- żowe, portiery, worki na bieliz- nę, obicia ścian itd.

Jak więc widzimy, zakazy pro- dukcji wyrobów włókienniczych z bawełny i lnu objęły szereg naj- poważniejszych artykułów.

Będą to zarówno artykuły pierwszej potrzeby, jak i związa- ne z produkcją dla potrzeb woj- ska, czy umundurowanych od- działów partii hitlerowskiej.

W tych warunkach trudno u- ważać zarządzenia te za nowy etap w historii włókiennictwa niemieckiego. Można je raczej fraktować jako niewątpliwy przejaw dalszego pogłębiania się trudności w gospodarce surow- cowej włókiennictwa niemiec- kiego.

Poprawa na rynku surowców w Łodzi

Produkcja włókiennicza powraca na normalne tory

Sytuacja w postaci rynku surow- ców w Łodzi uległa ostatnio bardzo wyraźnej poprawie ożywienia obro- tów o blisko 50 procent. Odbiorcy przeważnie nabywają międropręd- egijski oraz tekstyllia, mniej — ba- wełny surowej.

Podaż surowców just duża, co wpływa na słabą tendencję cen.

W stosunku do r. ub. ceny od- padków są niższe od 20 proc. przy paradoksalnym w tej sytuacji ob- szczeniu warunków sprzedaży.

Rachunki płatne są najpóźniej w 14 dni; rachunki otwarte prawie zu- pełnie wyeliminowano. W ciągu 14 dni od nabycia towaru, odbiorca musi bezwzględnie część rachunku uiszczyć gotówką, pozostając część — weksłami, o terminach nie przekra- czających 90-ciu dni, z płatnością w miejscowościach, w których znaj- dują się oddziały Banku Polskiego, względnie P. K. O.

Warunki pokrycia dla firm mniej- szych znacznie surowsze. Mniejszy przemysł kupuje surow- ce tylko sporadycznie, nabywając je w Gdyni. Surowce nabywane o- becnie przez producentów-nakład- ców, wysyłane są w pierwszym rzę- dzie do przedziału zgierskich, które pracują bardzo intensywnie.

Tendencje na rynkach zagranicz- nych nie wywierają wpływu na sy- tuację rynku łódzkiego

Dostawcy zagraniczni, jako za- sadniczy warunek stawiają natych- miastowe wykupywanie nadchodzą-

cych transportów oraz szybkie re- gulowanie należności.

Mocna tendencja na rynku ba- wełny amerykańskiej oceniana jest bardzo ostrożnie, jako podsycona względami raczej spekulacyjnymi, aniżeli przez czynniki, które wyni- kałyby z warunków ekonomicznych, panujących na rynku.

Poprawa sytuacji na rynku su- rowców nastraja przemysłowców i kupców optymistycznie, świadcząc o normalizacji koniunktury we włó- kiennictwie łódzkim.

Z sądu handlowego

Sąd Handlowy rozpoznawał sprawę upadłości STANISŁAWA TRZEPALKOWSKIE- GO

Trzepalkowski zobowiązał się ure- gulować dług, zredukowane do 20 procent, bez kosztów i odsetek i spła- cić je w czterech ratach półrocznych, poczynając od uprawnoczenia się układu. Za układem głosowali obecni na zebraniu wierzyciele, reprezentują- cy więcej, niż dwie trzecie wierzytelno- ści; sędzia komisarz uznał układ za zawarty i przedstawił go sędziemu do zatwierdzenia.

Sąd układ zatwierdził.

Sąd rozpoznawał podanie firmy „D. SZLENCKI“, przedsiębiorstwa sprzedaży dodatków krawieckich (Piotrkowska 37).

Straty oraz nowe protesty zmusily firmę do zaprzestania wypłat i wszczę- cia postępowania układowego.

Sąd otworzył postępowanie, sędzią komisarzem mianowany został sędzia handlowy L. J. Albrecht, a nadzorcą sądownym — adw. Henryk Landau.

Termin sprawdzenia wierzytelności wyznaczył sąd do 30 sierpnia.

Wreszcie rozpoznawał sąd podanie firmy „A NAWRY“ (Piotrkowska 28) o otwarcie postępo- wania układowego.

Firma posiada środki na zaspokoje- nie wierzycieli jakkolwiek niektóre po- zycje w stanie czynnym, będą musiały być skorygowane.

Obligo wynosi około 120.000 zł., eo

przy powiększonej niewypłacalności odbiorców będzie mogło być spłacone jak i samo zadłużenie w stanie wol- nym od nacisku wierzycieli.

Firma proponuje spłatę należności w pełnych 100 proc. 4-ch ratach 9-cio miesięcznych, przy czym 1 ratę w 9 miesięcy od zatwierdzenia układu.

Bilans w stanie czynnym zamknięty sumą zł. 164.153, w stanie biernym: wierzyciele zł. 52.212, dłużnicy — zł. 824, akcepty — zł. 33.535, pożyczki — zł. 7.000, podatki — 7.370, kapitał — zł. 63.211.49.

Sąd otworzył postępowanie, sędzią komisarzem wyznaczył sędziego hand- lowego Emiliana Lotha, a nadzorcą sądownym adw. Michała Lewite.

Termin sprawdzania wierzytelności wyznaczył sąd do 30 sierpnia.

Likwidacja banku spółdzielczo-chrześci- jańskiego

W Kutnie zlikwidowany zo- stał chrześcijański spółdzielczy bank ludowy.

Zaległe procenty z wkładów sięgają około 10.000 zł., a w r. ub. rolnicy wpłacili zaledwie 2/3 zaległych procentów.

W tych warunkach dalsze ist- nienie banku stało się niemoż- liwe. (1)



WYJAZDY INDYWIDUALNE DO

FRANCJI ANGLII BUŁGARJI WĘGIER Stanów Zjednoczonych

Zalátwia Wagons-Lits/Cook Piotrkowska 68, tel. 170-70

Uwaga: Biuro zalátwia zezwo- lenia na wysłanie biletów zagra- nicznych dla studentów, krew- nych i t. d.

POLTOUR Polskie Biuro Podróży Łódź, ul. Traugutta 2 Telefon 120-37. Do FRANCJI, Włoch, Łotwy, Warty (Bułgarii), Węgier, Rumunii, Palestyny, Litwy i innych krajów.

WYJAZDY WYPOCZYNKOWO - TURYSTYCZNE „ARGOS“-U w sezonie letnim 1939 r. do FRANCJI Wyjazdy indywidualne i grupowe. Cena zł. 295.—

WYCIECZKI DO FRANCJI z pobytami w VICHY, NICEI lub DINARD. Odjazdy w dn. 3 lipca, sierpnia i września oraz wyjazdy indywidualne. FRANCOPOL Łódź, Piotrkowska 104-a tel. 240-40

OGŁOSZENIA DROBNE

Uzdrowiska

„CZERWONY DWÓREK” Wiśniowa Góra — Stróżew R. Rowonówny. Zapewnia doskonałe warunki dzieciom i młodzieży. Informacje na miejscu.

INOWŁÓDZ, pod Spalą. Pensjonat dr. Anny Diringerowej w willi Serwików. Las. Plaża nad Pilicą. Ceny przystępne. 792-2

W KOLIMNIE przy rodzinie przyjmują dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym. Domek własny, położony na dużym terenie leśnym. Opieka zapewniona. Wiadomość: Kolumna, Kolejowa 5 i Łódź, tel. 202-36 od g. 11 — 1.

KARWIA. Willa „Bałtyk”, pensjonat p. G. Lichtensztajnowej i I. Grundmana — czynny. Inf. i zapisy: Bibl. „Lektor”, Łódź, Śródmiejska 7. —2

WŁODZIMIERZÓW

Pensjonat „Trzy Lilie”
N. WAJCMANOWEJ
I Aleja. Jedyny pensjonat skanalizowany, bieżąca woda w pokojach, światło elektryczne. Inform.: Tel. 182-43. 9 — 2 i 4-6 pp.

PENSJONAT „Trzech Róż” Teofilów pod Spalą, poczta Inowłódz. Telef. 7. Wykwintna kuchnia na maśle. Nierzadko również kuchnia rytualna. Słoneczne pokoje, elektryczne oświetlenie, dancing, plaża. Ceny niskie. Dla pracowników umysłowych, młodzieży szkolnej niższe. 330-2

GŁOWNO. Stary Warehałów pensjonat dla dzieci Stefani — Głogowskiej Zandbergowej czynny. Informacje: tel. 122-43 i 153-72.

KOLUMNNA. Pensjonat „Carlton” pod zarządem Edwardowej Epstein, ul. Śląska, tel. 10. Willa skanalizowana. Woda bieżąca w pokojach. Plaża, las 2-morgowy. Na żądanie kuchnia dietetyczna. 6031-3

GŁOWNO (Stary Warchałów). PENSJONAT dla dzieci i młodzieży HELFNY STREISENBERGOWEJ już czynny. Zgłoszenia: Ansdattą nr. 5, tel. 104-58, lub na miejscu, willa „Hanka”. 900-2

GŁOWNO Pensjonat dla dzieci i młodzieży **M. SZEFNEROWEJ**
Zgłoszenia tel. 260-61 Nerutowicza 43
Na miejscu: Lemańskich 20

USTRŃ pensjonat „Brzezinka” tel. 81, w lesie tuż nad basenem. Komfort. Kuchnia wykwińska.

AKOPANE. Wytworny pensjonat „plend” zarząd Singerów, obok drogi do Biąlego, tel. 1099, poleca się nadal P. T. Gościom. Nowoczesny komfort. 5988-6

ORŁOWO-MORSKIE. Pensjonat dla młodzieży pod kier. Cecylii Zemelowej i Stanisławy Zysowej. Willa „Luśka”, lokal komfortowy, kuchnia wykwińska, opieka troskliwa. Sport pod kier. wykwalifikowanych instruktorów. Zgłoszenia i informacje tel. 151-82 i 174-42, oraz na miejscu, w Orłowie. 60-4

ZALESZCZYKI. Pensjonat „Riviera”, komfort, wśród sadów morelowych, pod własnym zarządem, poleca pokoje słoneczne. Ceny przystępne.

WŁODZIMIERZÓW. Do oddania w „Białym Dworcu” pokój z kuchnią i werandą lub pokój z werandą. Wiadomość na miejscu.

PENSJONAT-KOLONIA Leśnikowski czynny w Kolumnie, willa Błaszczyka, Graniczna 7, w Łodzi, tel. 167-60.

DRUSKIENKI, ul. Piłsudskiego 1. Pensjonat pod kierunkiem Belli Czakerowej i Marii Nowarowej, dawniej w Orłowie Morskim, przyjmuje zgłoszenia.

DWÓR przyjmuje pensjonariuszy, basen w pięknym lesistym parku. Reichertowa, Grabów k. Łączycej, telefon 5.

WŁODZIMIERZÓW. Pensjonat-koloniala „Kmita” czynny. Dziennie 3.25. Zapisy: Jędrzejewski, Al. Kościuszki 34, m. 14, tel. 114-88 i na miejscu.

GŁOWNO. Dom wypoczynkowy pod kier. G. Lichtensztajnowej i I. Grundmana czynny. 20-morgowy teren lasów szpilkowych. Woda. Plaża. Kajaki. Inform. i zapisy: Bibl. „Lektor”, Śródmiejska 7, lub bezpośrednio: Głowno, posiadłość Kaufmana, tel. 40. —2

Nauka i wychowanie

NAUKA BUCHALTERII wraz z praktyką przy biurze buchalterskim Braci Woltrauch, Śródmiejska nr. 56, tel. 191-98.


ANGIELSKI (korespondencja handlowa, tłumaczenia), hebrajski, judaistyka, korepetycje. Tel. 165-55, 11 Listopada 24, m. 3, od 9-10 rano, 2-3. Ceny przystępne.

ANGIELSKIEGO I francuskiego udzielam w Kraszewie. Wiadomość: willa Praja obok Leśnictwa.

BUCHALTERII włoskiej i amerykańskiej oraz pisanie na maszynie gruntownie wyucza za 25 zł. Skrócony kurs w ciągu 1 miesiąca zł. 15. Pisanie na maszynie 5 zł. Udzielam również korespondencji, arytmetyki handlowej i stenografii. Kilińskiego 50, poprzeczna oficyjna, I piętro. Zaprowadzam księgi i sporządzam bilanse.

FRANCUSKIEGO krótką, łatwą metodą (Anson) nauczy się każdy. Absolwent Sorbony. Przygotowuje do egzaminów konsularnych. Legiów 11, m. 13, Dawidów 12-3, 8-10 wiecz.

Z dobrych — najlepsze!
MILKO PRÓBA



Lokale
3 POKOJE z kuchnią, wszelkie wygody, front, I piętro do wynajęcia od 1.7. Mielezarskiego 6.

UMEBLOWANY pokój słoneczny, wszelkie wygody, wejście z korytarza do oddania. Gdańska 15, m. 25.

Do wynajęcia
5-cio pokojowe, słoneczne, komfortowe urządzone mieszkanie o 2-ch oddzielnych wejściach, ewent. z garażem w nowym i spokojnym domu, od 1 lipca r.b. Wiadomość u właśc. Radwańska 24-a.

3 POKOJE z kuchnią, łazienką i węgorkiem od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 83, front, II piętro, m. 8. Cagać można w dni powszednie od godz. 9-13 i od 17-20.



UWAGA! nasi Klienti, nie mający miejsca dla zagazowania swoich motocykli, korzystają z naszego garażu.

„MOTO-SPORT”

wł. KAZIMIERZ WITKOWSKI i S-ka
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 121. Telefon 286-17.

POLECA

MOTOCYKLE najnowszych modeli esolowych marek krajowych i zagranicznych (Peugeot, F. N., Moto-Guzzi, Matchless, OK-Supreme i inne) o literażu od 98 cc. do 600 cc. na dogodnych warunkach spłaty.

CZĘŚCI ORYGINALNE zamiennie do wszelkich motocykli, jak i do „setek” z motorem VILLIERS (Excelsior, Baker, James, Carlton, Francis, Barnett, Podkowa, Niemen ect.), SACHS, N. S. U. i D. K. W.

AKCESORIA oleje, opony ect. **Artykuły sportowe i Własne WARSZTATY OBSŁUGI**
Zamiana motocykli używanych na nowe.

3 POKOJE z kuchnią, wszelkimi wygodami i centralnym ogrzewaniem w nowym domu. Radwańska nr. 16, do wynajęcia.

4 POKOJE z kuchnią, wszelkimi wygodami i centr. ogrzewaniem w nowym domu, Radwańska 4-a, od 1 lipca do wynajęcia.

2 OKIENNY pokój dla pracującego małżeństwa, lub 2 panów z utrzymaniem lub bez do wynajęcia. Al. Kościuszki 57, m. 16.

POKÓJ z wygodami zaraz do wynajęcia. Moniuszki 1. m. 7, II p. front.

POKÓJ z niekrepującym wejściem umebłowany od zaraz do wynajęcia. Wiad. Piotrkowska 81, m. 9, od godz. 1-3: 19-21.

LADNIE umebłowany pokój, wygody dla inteligentnej pani przy pojedynczej osobie Sienkiewicza nr. 31, m. 25. Dozorca wskaże.

DUŻY słoneczny pokój z niekrepującym wejściem od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 81, m. 3.

POKÓJ z holem, nadający się dla lekarza, adwokata z telefonem i wszelkimi wygodami. Pomorska 10, m. 18, II p, front, tel. 131-86; także mniejszy pokój.

POKÓJ umebłowany słoneczny, wejście z holu, wszelkie wygody, telefon, łazienka odnajmę. Zachodnia 64, m. 8.

LADNY 2-okienny pokój z wygodami i telefonem do wynajęcia. Kilińskiego 60, m. 58, o godz. 3-5 po poł. 5632-10

LADNIE umebłowany pokój z wszelkimi wygodami (łazienka, telefon) w czystym domu do wynajęcia od zaraz dla pana. Wiadomość Gdańska 44, pr. of., II p.

POKÓJ ładny, frontowy, z wszelkimi wygodami, umebłowany do wynajęcia dla pana(-i). 11 Listopada 32, m. 53, II p.

1-2 POKOJE z kuchniami, wygodami, suterynu na skład, fabryczka do wynajęcia. Śródmiejska 56.

POKÓJ umebłowany, słoneczny z telefonem na miejscu do oddania przy rodzinie. Piotrkowska 82, m. 18.

SŁONECZNE 2 i 3-pokojowe mieszkanie (hall) oraz garaż do wynajęcia. Piotrkowska 189.

2 POKOJOWE słoneczne mieszkanie (rozkład korytarzowy) natychmiast do wynajęcia. Kilińskiego nr. 125.

3 POKOJE z kuchnią, łazienką i węgorkiem od zaraz do wynajęcia. Piotrkowska 83, front, II piętro, m. 8. Cagać można w dni powszednie od godz. 9-13 i od 17-20.

POKÓJ z wszelkimi wygodami do wynajęcia ul. Magistracka 13, m. 8.

POKÓJ ładnie umebłowany, wszelkie wygody do wynajęcia. Kopernika 74, m. 7.

2 ELEGANCKO umebłowane pokoje do wynajęcia Andrzeja 4, m. 6, tel. 228 65.

POSZUKUJE (samotny) pokoju z wygodami przy kulturalnej rodzinie. „Pracujący”.

Pensjonat nad Pilicą (Inowłódz)

JUŻ CZYNNY! Plaża, łódki, kajaki. — Instruktor. — Młodzież przyjmując pod troskliwą opiekę. — Informacje: E. LINDENFELDOWA, Przejazd 19, tel. 121-41 od godz. 9-12-ej i 3-5-ej po poł.

POKÓJ ładnie umebłowany, niekrepujący, do wynajęcia dla pana. Cegielniana 32, m. 14. Obejrzed od g. 12-2 i 3-5 pp

5 i 7-POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami, winda, w nowym domu zaraz do wynajęcia. Narutowicza 37, tel. 111-89, 108-16. 355-2

DO WYNAJĘCIA od 1.7: 1 pokój z kuchnią, oficyjna, II piętro. 1 sklep z pokojkiem w podwórzu. Piotrkowska 111, tel. 102-56. 789-3

2-POKOJOWE mieszkanie z wszelkimi wygodami od zaraz. Wiadomość Zwirki 8 u dziewczyny.

MOTORY Elektr.

Oksyjne, używane i nowe po cenach najniższych. Przelączniki, gwizdza-trójkat i rozruszniki własnego wyrobu. Warsztaty reper., przewijanie maszyn.

inż. J. REICHER i S-ka.
Południowa 28, tel. 21-000

Do wynajęcia

4-opokojowe mieszkanie w nowym domu, wszelkie wygody, centralne ogrzewanie od zaraz. Tel. 267-18, w godz. 2-4 pp.

DOM dochodowy 3 p. gotówki 50.000 sprzedam. Zgłoszenia do „Głosu Porannego” pod „W. M.”. Preśdniczy wykluczeni 785-2

Posady

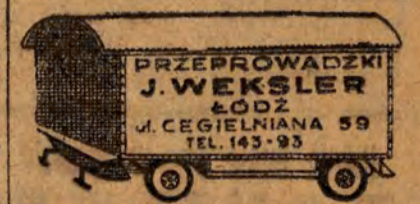
KREŚLARZ-POLITECHNIK ma kilka godzin wolnych. Łaskawe zgłoszenia telef. 242-90 godz. 5-7.

POSZUKIWANA pielęgniarka do niemowlęcia. Karmienie sztuczne. Zgłoszenia z referencjami. Czerwona 3-a, m. 19.

Różne

TANIO 2-gi gatunek najmniejszych obrusów, ręczników, chusteczek, ścierek, pończoch. Chari, Piotrkowska 37, III wejście. —2

MEBLE, pianina i radioaparaty odświeża, jak nowe, modernizuje, polituruje i naprawia specjalista-stolarz W. Tyrkeltaub, ul. Zawadzka 16a, przez mleczarnię. —3



SALOMON Jabrow, Zgierska 13, zagubił kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej.

ZGUBIONO złoty zegarek damski, idąc Al. Kościuszki. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Tel. 178 41.

SZUKAM współnika z kapitałem 10.000 zł. do dobrze prosperującego przedsiębiorstwa. Oferty „L”.

DO WYNAJĘCIA na Piotrkowskiej 51: 6 pokoi i kuchnia, III piętro, front: 6 pokoi i kuchnia, II piętro, centralne ogrzewanie, 4 pokoje, I p., na skład; 1 sklep w podwórzu, parter i suterynu na skład. Piotrkowskiej 101: 5 pokoi i kuchnia, 4 pokoje i kuchnia; 1 pokój i kuchnia; 1 pokój — z wszelkimi wygodami. Wiadomość u dozorky lub telefon 138-23.

DO ODDANIA pokój umebłowany, niekrepujący, telefon, łazienka. Zagajnikowa 16, tel. 186-79.

3-POKOJOWE słoneczne mieszkanie w nowym domu, centralne ogrzewanie, wszelkie wygody. Brzeźna 18, telefon 220-21.

DO WYNAJĘCIA zaraz 2 mieszkania luksusowe 3, 4, w nowym domu z wszelkimi wygodami wraz z centralnym ogrzewaniem. Wiadomość u gospodarza, Gdańska 74, i 57. Telefon 185-94. 900-2

LUKSUSOWE 3-pokojowe mieszkanie, holl, centralne ogrzewanie, wszelkie nowoczesne wygody i urządzenia do wynajęcia w nowym domu, Sienkiewicza 51. Wiadomość: tel. 13-555.

ODDAM pokój nowoczesnie umebłowany. Dzwonić od poniedziałku telefon 235-18 od 11-2 i 6-8.

DO WYNAJĘCIA 2 sklepy w podwórzu, pojedynczo lub razem. 3 pokoje z kuchnią, wszystkie wygody, II piętro. Piotrkowska 62, administracja domu. 802-2

PIJ CIE znane ze swej jakości **PIWA JASNE** BROWARU I. KRAKOWSKI i CIEMNE-SŁODKIE Łódź, Zgierska 73, telef: 112-77 i 112-87

Uwaga, Motocykliści!!

Motocykle angielskie, francuskie, polskie i inne światowych marek, od 98 cm.³ do 600 cm.³, w wielkim wyborze, oraz oryginalne części zamienne do Villiersa i do wszystkich in. maszyn.

Aksesoria, oleje i smary po cenach najniższych stale na składzie poleca „Centrala Motocyklowa”

W Łodzi, SIENKIEWICZA 2 róg Namysłowicza, tel. 26-009

UWAGA! Windy osobowe i towarowe, elektroautomatyczne, bezpieczeństwo 100 proc. wykonuje z kilkuletnią gwarancją. Zaznaczam, że windy są już takie w Łodzi wykonanie przezomnieśli uznane za lepsze niż zagraniczne. Przyjmują reperację i konserwację. Jan Machoń, Łódź, Nawrot 54, tel. 173-84.

NIEJAKIM unieważniam zaginięciem następujące: czeki P. K. O.: 1) na zł. 120.—, pl. dn. 31 sierpnia 1939 r., z wyst. Szmul Krakowski; 2) na zł. 200.—, pl. dn. 5 lipca 1939, z wyst. Salama Lunassa, zam. Brzesk n. Rugiom; 3) na zł. 100.—, pl. dn. 28 lipca 1939, z wyst. M. L. Krakowski Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Sz. Binkel, Nowomiejska 6.

OBIADY prywatne, pierwszorzędne, na żądanie dietetyczne. Piotrkowska 55-8, front, telefon 112-14.

KSIĄZKI i czasopisma używane kupuje, Łódź, Zawadzka 2, m. 6. Drewnowicz.

LAMPY najkorzystniej kupisz w wytwórni 6-go Sierpnia 14, tel. 123-12. Wykonujemy reperację i modernizację lamp.

DYWANY naprawia Artystyczny Zakład naprawy uszkodzonych dywanów H. Milgroma, Kilińskiego Nr. 18, tel. 192-46, czynny do południa. 2653-5

PLASZCZE impregnowane damskie, męskie — wielki wybór polecam. Materiały angielskie i „Wcla”. Ceny przystępne. M. Fajnwaks, Zachodnia 31, m. 22, tel. 13-46. 667-5

SZPUCZNY ŁÓD. Kompletnie urządzenie do wyrobu sztucznego lodu sprzedam okazynie. Pomorska 130, właśc. domu 2745-3

PLASZCZE kąpielowe w wielkim wyborze sprzedam detalicznie przy składzie fabrycznym firmy Elwe Frotte Piotrkowska 214.

CZYSZCZĄCĄ suchym chemicznym sposobem. Sufity, tapety, ściany i wykładanki. Wiadomość: Zawadzka 6, tel. 277-75.

Higiena to zdrowie!
Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Reperacje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.
J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44,
tel. 202-14.

OKAZYJNIE sprzedam samochód osobowy „Falbot” oraz motocykl z przyczepką 500 cm. Warsztaty: Piotrkowska 256.

NAJTAŃSZE źródło resztek jedwabi w czarnych najnowszym wzorów oraz welen. Kilińskiego 36, cichy, II w. I p.

KOCIOŁ Strebla w dobrym stanie sprzedam. Wiadomość: Tomaszów Maz., Piłsudskiego 27, u dozorey. **KREDENS** orzechowy, stół okrągły z krzesłami okazynie sprzedam. Piotrkowska 123, lewa of. I w. parter.

STUDENT dentystryki IV-go roku poszukuje zastępców na cały ew. pół dnia. Oferty: Fuks, Piotrkowska 87, sub „Wakacje”.

RESZTKI w czarnych jedwabi i wełny na komplety i narzutki. Ceny b. przystępne. Wólczańska 7, m. 28

OKAZJONĄ BIŻUTERIĘ poleca „Kamea”, Piotrkowska 73, tel. 185-22. 457-58-8

KUPUJE BRYLANTY oraz biżuterię. „Kamea”, Piotrkowska 73, telefon 185-22. —8

KREM ANJOU
ULATWIA OPALANIE

od POTU DINOLI
PEYD - PRZY POCENIU PACH PRZEK - PRZY POCENIU NOG

POŃCZOCHY gazowe ze szkawkami od zł. 1.50. Kostiumy kąpielowe. Bluźeczki. Skarpetki. Bielizna. Sprzedaż detaliczna, ceny ściśle fabryczne. „Tanie Źródło Pończoch”, Narutowicza 36, m. 2, front, parter. 587-10

2-GI GATUNEK jedwabi deseniowych. Tanie. Kilińskiego 44, front, II piętro Rubaszki. 936-30

100 PROC. sił męskich uzyska Ran, stosując aparat Nr. 111. — Naukową broszurę wysyłamy dyskretnie, bezpłatnie. Załączyć znaczek 25 gr. „Inventus”, Warszawa, Jerezolimska 35. 5763-8

REMONTUJĄC mieszkania, pamiętaj uszczelnić okna i drzwi. Ulepszony system A. Frydensona chroni latem od kurzu, sadzy, zimą od wiatru i przewiewu. Trwałość długoletnia. Ceny tylko latem niższe o 30 proc. Dzwonić 265-28. Piotrkowska 7. 880-15

PODZIĘKOWANIE PANI LINIE KAUFMANOWEJ za gruntowne przygotowanie nas do egzaminu w Izbie Rzemieślniczej, składają serdeczne podziękowanie N. Sierakowiak i N. Jakubowicz

Nie poce się!
PYDYN SUDOR
stodkownie uszuwa
POT WOND

VIKING 100%
idealnego golenia!
Tylko oryginalne szwedzkie
VIKING

Kupię dom
w cenie około dwustu tysięcy. Oferty ze szczegółowymi warunkami w admin. pod „X. Y”.

Technik tkacki
w dużej fabryce jutowo-lananej, z długoletnią praktyką, chciałby zmienić posadę. Sub. „Luta - Len”.

Do wynajęcia od zaraz
6, 5 i 3-pokojowe mieszkania z wszelkimi wygodami w domu przy ul. Przejazd 30. Informacje w admin. domu 9-10 rano i 3-4 pp. tel. 249-45.

Osoby obecne 27 czerwca na Piotrkowskiej 166 przy wypadku samochodowym, proszone są o łaskawe zgłoszenie się. Barasz, Piotrkowska 58.

Od Tatr po Bałtyku wody
Wszyscy chwala PINGWIN lody
OPTYK
SZYMON URBACH
PIOTRKOWSKA 33, tel. 2222-3

Institut
Cosmetyka leknicza
Campa kwarcowa
A. Kosciński 41
tel. 204-89

Do akt. Nr. Km. 58/39
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 5-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. 1-go Maja 34 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza że w dniu 5 lipca 1939 r. o g. 12 w Łodzi przy ul. Narutowicza 32 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie:
mebli i pianina czarnego marki „Steinhaber”
oszacowanych na łączną sumę zł. 990.—
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 24 czerwca 1939 r.
Komornik (-) St. Dulkowski
Sprawa Domu Bankowego Bracia Taub w Łodzi p-ko Herszowi Abemu

Poszukuje spółnika
z sumą do 20.000 zł. do dobrze zaprowadzonego przedsiębiorstwa. Oferty pod „Dobre przedsiębiorstwo” do „Głosu”.

Przetarg.
Zarząd Miejski w Łodzi, ogłasza publiczny przetarg na urządzenie centralnego ogrzewania wodnego oraz wentylacji wyciągowej w domu biurowym Zarz. Miejsk. w Łodzi przy ul. Lindleya 1/3.

Oferty pisemne, odpowiadające treści kosztorysu ślepego, należy składać w Zarządzie Miejskim, Plac Wolności nr. 14, III piętro, w pokoju nr. 44 do dnia 15/VII 1939 r. do godz. 11 rano, w kopercie należy z zamkniętej i zalakowanej, z napisem (wymienić roboty).
Szczegółowe informacje, oraz ślepy kosztorys z warunkami przetargu otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14 II piętro, w pokoju nr. 25.
Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12 w południe.
Wadium przetargowe zgodnie z przepisami w wysokości zł. 2.500.— należy złożyć w kasie Zarządu Miejskiego, zaś kwit dołączyć do oferty.
Wadia składane w walorach winny być deponowane w Głównej Kasie Miejskiej przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem.
Łódź, dnia 1 lipca 1939 roku.
ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

Używany kocioł parowy
Lankaszyński o powierzchni ogrzewalnej 85-100 mtr. kw. z ciśnieniem roboczym 8-10 atm. w stanie dobrym do użytku, kupi się zaraz. — Oferty sub. „42 M.” do administracji pisma.
USTROŃ. PENSJONAT komfortowy „WESOLA” tel. 67 p. Finkelsztajnowej. Pokoje z wodą bieżącą, ciepłą i zimną. Kuchnia wyborowa b. urozmaicona. Na żądanie dietetyczna, diabetyczna. Tarasy
PLUSKWY
wypisz bezpowrotnie tylko świecą dezynfekcyjną „Fumigatore-Cinex”. Przeprowadzamy dezynfekcję mieszkań pod gwarancją gazami D. G. W.
Zgłoszenia:
Łódź, Al. 1 Maja 4, tel. 222-60

LODY WYBOROWE
porcja 35 groszy
wraz z wodą sodową i biskoptem.
Kolacje jarskie z 5-ciu dań zł. 1.10
poleca
Cukiernia „ZRODŁO”
Przejazd 1 — tel. 209-87

Jedyne letnie kino w ogrodzie
RAKIETA
Sienkiewicza 40, tel. 141-22
Dziś premiera!

Najpiękniejszy film polski 1939 roku
„SYGNAŁY”
W rolach głównych:
Stępowski, Pichelski, Grabowski, Ćwiklińska, Żelichowska

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.00, za odsyłanie — 60 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.
W terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia
za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobnie 15 gr. za wyraz, najniższe ogłoszenie 1.50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najniższe 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, figm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabularyczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.